

Dokumenty i pieniądze
w smartfonie str. 10

DZIENNIK ZACHODNI

Czwartek 16 lipca 2020

**Tauron z nowym
prezesem. Wojciech
Ignacok za Filipa
Grzegorzycy**

STRONA 2



FOT. LUKASZ BOBEK

**Cieszyn zmienia się
głęboko. Nad Olzą
powstanie piękny
deptak**

STRONA 6



FOT. MAT PRASOWE

Podbeskidzie w PKO Ekstraklasie

FOT. LUKASZ KLIMANIEC

**Górale po czterech latach wracają
do grona najlepszych. Wczoraj
zapewnili sobie awans** STRONA 20

Prezydent Duda ofiara prowokacji Rosjan

**Zadzwonili, podali się
za sekretarza generalnego NATO,
przemaglowali prezydenta
i umieścili nagranie w sieci** STRONA 11**Sosnowiec dostał
dofinansowanie
na likwidację pieców
węglowych. Zniknie
150 kopciuchów**

STRONA 5

**Od dziś część ulic
wokół gliwickiego
Rynku zostanie
zamknięta. Za to
przybędą 23 ogródki
przy lokalach** STRONA 3**Różnica w statystykach na Śląsku: 1316 zachorowań**

Czy ministerstwo zaniża statystyki chorych na COVID-19?

Agata Pustulka
a.pustulka@dz.com.pl

Zdrowie

**Jak to możliwe, że Ministerstwo
Zdrowia podaje inne dane dotyczące
zachorowań na koronawirusa i zgo-
nów niż powiatowe stacje sanitarno-
epidemiologiczne? Specjaliści z Wyż-
szej Szkoły Informatyki i Zarządza-
nia policzyli, że obecnie różnica, jeśli
chodzi o zachorowania, wynosi 1316.
Resort zdrowia zaniża dane, a zaczął
to robić przed... pierwszą turą wybo-
rów prezydenckich.**

Przyjrzyjmy się danym z 14 lipca. Z informacji przekazanych przez Ministerstwo Zdrowia wynika, że w województwie śląskim odnotowano w sumie 13 tysięcy 671 zachorowań na koronawirusa, z czego 90 to nowe przypadki, zaś w kwarantannie przebywa 3989 osób. Jednocześnie liczba zgonów wynosi 344.

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z Bielska-Białej, która od początku analizuje dane i zbiera je na podstawie informacji przekazanych przez powiatowe stacje sanitarno-epidemiologiczne, pokazuje zupełnie inne liczby. Wszystkich chorych jest 14 tys. 987, nowych zachorowań odnotowano 69, zaś w kwarantannie przebywa obecnie 4179 osób. Liczba zgonów wynosi zaś 377. Skąd te różnice? Są na tyle niepokojące, że Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna wystąpiła do głównego inspektora sanitarnego z wnioskiem o kontrolę.

- Chcemy być i od początku jesteśmy transparentni - deklaruje Beata Kempa,

rzecznik prasowy wojewódzkiego sanepidu w Katowicach.

Niektórzy sądzą, że różnice w liczbie zachorowań mogą wynikać z tego, że wiele osób wykonuje badania komercyjnie, ale przecież i te są sprawozdawane.

Tymczasem precyzyjne dane są niezwykle ważne do badań nad przebiegiem epidemii, a przede wszystkim po to, by władze lokalne jak najszybciej reagowały na wzrost zachorowań.

- Np. niepokojąca sytuacja panuje w Istebnej. W tej małej miejscowości mamy 160 zachorowań i już 4 zgony na COVID-19 - mówi Piotr Marecki, rektor Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Bielsku-Białej. Jego zdaniem, władze lokalne już powinny wszcząć alarm i przypomnieć mieszkańcom o przestrzeganiu rygorów sanitarnych, bo dzięki temu wirus nie będzie się rozprzestrzeniał. Tak stało się w Krakowie, gdzie zakażonych w pewnym momencie było 1800 osób. Władze natychmiast zmobilizowały Straż Miejską, by sprawdziła obowiązek noszenia maseczek.

- Oczywiście, w porównaniu z innymi krajami i tak możemy się cieszyć, że przebieg epidemii jest u nas stosunkowo łagodny i mamy 40 zgonów na 1 mln mieszkańców, a nie 1700 zgonów, jak ma to miejsce obecnie w USA, ale każdy zgon to przecież tragedia i trzeba się przede wszystkim skupić na zminimalizowaniu zakażeń - dodaje rektor Marecki.

Niestety, dane zachorowań na koronawirusa padły u nas łupem polityki. Okazało się i wynika to ewidentnie z danych zarówno ministerstwa, jak i tych zbieranych przez uczelnię, że przed pierwszą turą wyborów resort zaniżał liczbę zachorowań nawet do 90 dziennie, zaś było ich w tym czasie 160-180. Potem premier Mateusz Morawiecki mógł zachęcać, by obywa-

tele szli tłumnie do urn, bo nic im nie grozi.

- Naszą podstawową misją jest pokazanie prawdziwych danych samorządowcom, bo to oni mogą najszybciej zareagować, gdy na ich terenie dojdzie do wzrostu zakażeń. Wtedy lokalnie mogą ograniczyć pracę lokali, liczbę wiernych na mszach, wprowadzić inne ograniczenia, by zapobiec kryzysowi - wyjaśnia rektor Marecki. - Na wirusa trzeba reagować błyskawicznie.

Według rektora Mareckiego, podobna rzetelna sprawozdawczość może bardzo przydać się w sezonie grypowym. Gdy w jakimś mieście, gminie wystąpi nagły wzrost zachorowań, a to przecież śmiertelna choroba, można np. na tydzień zamknąć szkoły, wprowadzić obowiązek noszenia maseczek, zdusić chorobę zanim zacznie zbierać żniwo.

Nie wiadomo, kiedy GIS zakończy kontrolę dotyczącą zachorowań na Śląsku. Bo trzeba dodać, że w ogóle tylko w naszym województwie takie analizy jak ta przeprowadzona przez Wyższą Szkołę Informatyki i Zarządzania w Bielsku-Białej były możliwe, bo stacje powiatowe sumiennie informowały o wszystkich przypadkach. Niewykluczone, że zaniżone statystyki dotyczą całego kraju, ale nie ma precyzyjnych danych, by to pokazać tak przejrzysto jak na przykładzie naszego regionu.

Na razie nie będziemy wiedzieć, jak w najbliższych dniach epidemia będzie rozwijać się na Śląsku, bo zrezygnowano z badań przesiewowych. Od początku epidemii w regionie przeprowadzono 182 tys. 812 testów, zaś w mazowieckim... 422 tys. 721, choć to w województwie śląskim zachorowalność, zwłaszcza wśród górników, była największa, a sam Śląsk od 3 maja był samotnym liderem jeśli chodzi o liczbę zakażeń w kraju.

©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj

21°C
14°CBarometr
1013 hPa
Wiatr
zach. 18km/h
Uwaga
deszcz i burze

Piątek

19°C 11°C



Sobota

24°C 13°C



Niedziela

28°C 15°C



Temperatury wysokie, ale w towarzystwie chmur, deszczu i burz

Popatrzcie na niebo:
to nie UFO ani gwiazda,
to stacja kosmiczna

Astronomia

Międzynarodowa Stacja Kosmiczna dziś i jutro będzie doskonale widoczna na naszym niebie.

Przelot stacji ISS możemy obserwować gołym okiem. Nie trzeba specjalistycznych aparatów, ani nawet lunet. Przelot ISS można obserwować z Ziemi wtedy, gdy krąży nad Europą i przelatuje nad Polską.

Na stacji ISS znajduje się troje astronautów. Przelot stacji kosmicznej nad Polską

można obserwować na bezchmurnym niebie - okazji jest coraz więcej. Stacji nie sposób pomylić ani z gwiazdami, ani z samolotami, bo świeci znacznie mocniej.

Oto dokładne godziny przelotu: 16 lipca - 00:21:57 - 00:25:19, 01:58:40 - 02:02:00, 03:35:03 - 03:37:37, 21:57:44 - 22:00:44 23:30:54 - 23:37:38 17 lipca - 01:11:02 - 01:14:22, 02:47:32 - 02:50:27, 22:46:36 - 22:49:56

18 lipca - 00:23:20 - 00:26:43 01:59:57 - 02:02:08, 21:58:57 - 22:02:12, 23:35:38 - 23:39:00. ©



Przelot ISS nad Polską można oglądać gołym okiem

PRENUMERATA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO”

32 555 02 05

Prenumeratę można
zamówić też
za pośrednictwem
urzędów pocztowych
i w internecie

WHO zaleca: noszenie
maseczek to obowiązek

Walka z pandemią

Noście maseczki. Najlepiej trójwarstwowe - namawia w ostatnim zaleceniu Światowa Organizacja Zdrowia. Na pewno konieczne są w miejscach, gdzie nie można zachować półtorametrowego dystansu.

Poza tym okazuje się, że aerozole wirusa mogą przebywać bardzo długo w powietrzu i być transportowane na sporą odległość, co może doprowadzić do zakażenia. A zatem możemy zarazić się nie tylko drogą kropelkową.

W miejscach publicznych, gdzie niemożliwe jest zachowanie półtorametrowego dystansu trzeba nosić maseczki. To nowe zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia, bo pandemia koronawirusa wcale nie odpuszcza. Ba okazuje się, że nie można też wykluczyć wykluczyć transmisji powietrznej koronawirusa z człowieka na człowieka poprzez unoszące się w powietrzu drobne aerozole. Tak w liście otwartym



FOT. POLSKA PRESS/P. KRZYZANOWSKI

W miejscach publicznych, gdy dystans jest mniejszy niż 1,5 m, WHO zaleca noszenie maseczki

do WHO stwierdziło kilkuset naukowców zajmujących się leczeniem i badaniem Covid-19.

Jak twierdzą eksperci Światowej Organizacji Zdrowia najlepiej, by maseczki składały się z trzech warstw, bo wtedy są skuteczne. Przede wszystkim trzeba je wciąż zakładać, gdy jesteśmy w sklepie lub, gdy korzystamy z komunikacji publicznej oraz w kościołach. Rekomendacja WHO brzmi: W świetle kolejnych dowodów rekomendujemy rządowi, by zachęcały do noszenia masek w miejscach, gdzie przenoszenie wirusa jest większe, a utrzy-

mywanie dystansu jest trudne.

Kategorycznie o maseczkach nie powinni zapominać seniorzy, gdyż to oni znajdują się w grupie ryzyka oraz osoby przewlekle chore, z obniżoną odpornością. Generalnie każdy kto dba o zdrowie swoje i swoich bliskich powinien nosić maseczki. Co oczywiste maseczki powinni nosić pracownicy ochrony zdrowia, biur, szkół, aptek.

W Polsce 30 maja obowiązek noszenia maseczek w przestrzeni publicznej został zniesiony, a premier Mateusz Morawiecki podczas spotkań wyborczych promujących kandydata na prezydenta Andrzeja Dudę mówił wręcz, że epidemii już w Polsce nie ma.

Niestety codziennie odnotowywanych jest kilkaset zakażeń w wielu województwach, w tym w śląskim.

Z powodu wzrostu zakażeń Chorwacja wraca do maseczek, a w Niemczech rygory będą złuzowane dopiero wtedy, gdy dzienna liczba zakażeń będzie niższa od stu.

Agata Pustułka

Wojciech Ignacok, nowy
prezes Tauronu PE

Strefa Biznesu

We wtorek, 15 lipca, nowym prezesem Tauronu Polska Energia został Wojciech Ignacok, dotychczasowy szef Geotermii Podhalańskiej, który zastąpił na tym stanowisku ubiegającego się o ponowną kadencję Filipa Grzegorzczaka. O Ignacoku mówi się jako o menedżerze popieranym przez ojca Tadeusza Rydzkiego.

Wojciech Ignacok jest absolwentem Wydziału Automatyki i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Posiada doświadczenie w zakresie funkcjonowania sektora elektroenergetycznego, w szczególności w zakresie ciepłownictwa. Dodatkowo swoją wiedzę wykorzystywał podczas prowadzenia złożonych projektów inwestycyjnych.

Od 2016 r. pełnił funkcję prezesa zarządu PEC Geotermia Podhalańska S.A., spółce prowadzącej działalność w zakresie wytwarzania, przesyłu i dystrybucji ciepła pochodzącego ze źródeł geotermalnych oraz



FOT. LUKASZ BOBEK

Wojciech Ignacok, został we wtorek prezesem Tauronu Polska Energia

wytwarzania energii elektrycznej w kogeneracji.

Od 2003 r. prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie m.in. przygotowywania dokumentacji przetargowej oraz wsparcia technicznego projektów inwestycyjnych finansowanych m.in. ze środków Unii Europejskiej.

W latach 2009-2016 był związany ze Scott Wilson Sp. z o.o./URS/Aecom Company, gdzie świadczył usługi konsultanta/inżyniera konsultanta/kierownika projektu/zastępcy dyrektora przy realizacji projektów w zakresie modernizacji systemu kanałów przeciwpowod-

ziowych Wrocławia w celu ochrony przeciwpowodziowej oraz budowy Dolnośląskiego Centrum Materiałów i Biomateriałów Wrocławskie Centrum Badań EIT+.

Od 2013 r. był odpowiedzialny za realizację budowy zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz Dolny.

W PEC Geotermia Podhalańska S.A. w latach 2007-2008 pełnił funkcję prezesa zarządu, w latach 1997-2003 zajmował stanowiska: specjalisty ds. marketingu, kierownika działu marketingu oraz Wiceprezesa Zarządu - dyrektora ds. eksploatacji i inwestycji.

Tauron to największy dystrybutor energii w Polsce. Grupa obejmuje swoim działaniem 18 proc. powierzchni kraju i jest największym dystrybutorem energii w Polsce oraz jednym z największych podmiotów gospodarczych w kraju. W skład grupy wchodzi m.in. Tauron Wydobycie, Tauron Wytwarzanie, Tauron Ekoenergia, Tauron Ciepło, Tauron Dystrybucja, Tauron Sprzedaż oraz Tauron Obsługa Klienta.

Piotr Ciastek

DYŻURNY DZ

502 499 386
facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: l.olszewski@dz.com.pl
Moje miasta to Zabrze i Ruda Śląska. Dzisiaj jestem dyżurnym i będę się starał odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.

Łukasz Olszewski
502 499 386

WAŻNE TELEFONY

Wykaz numerów infolinii sanepidów powiatowych w województwie śląskim

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532
Chorzów: 692 180 830
Cieszyn: 502 281 673
Częstochowa: 661 868 810
Dąbrowa Górna: 795 513 569
Gliwice: 666 227 205
Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935
Katowice: 660 686 917
Kłobuck: 608 655 241
Lubliniec: 604 619 629
Myszków: 603 779 492
Racibórz: 604 106 359
Ruda Śląska: 668 164 330
Rybnik: 508 450 028; 609 519 192
Sosnowiec: 500 060 599
Tychy: 512 370 717
Wodzisław Śląski: 601 499 841
Zawiercie: 607 131 032
Żywiec: 605 538 283.

Ponadto 24-godzinny dyżur pełni punkt informacyjny WSSE w Katowicach, tel. 32 351 23 00.

Infolinia WSS-E w sprawie koronawirusa: 539 963 856; 606 488 680.

KALENDARIUM

1661
359 lat temu

W Szwecji wprowadzono do obiegu pierwsze europejskie banknoty.

1922
98 lat temu

W Katowicach podpisano akt przyłączenia części Górnego Śląska do Polski.

1935
85 lat temu

W Oklahoma City zainstalowano pierwsze na świecie parkometry i od razu stały się popularne.

1969
51 lat temu

Z Przylądka Canaveral na Florydzie wystrzelono statek kosmiczny Apollo 11 z pierwszą misją załogową na Księżyc. Lądowanie nastąpiło 20 lipca o godzinie 20:17:40 UTC.

1997
23 lata temu

Prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisał tekst nowej Konstytucji RP, uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia. (JJ)

Katowice

Napad na jubilerę w SCC. Złodzieje staranowali wejście autem

W nocy, 15 lipca, w Silesia City Center doszło do włamania do jednego ze sklepów jubilerskich Jubitor. Złodzieje ukradli głównie zegarki i drogą biżuterię. Jak dostali się do środka centrum handlowego? Wejście staranowali samochodem. - Około godziny 3 rano w centrum handlowym przy ulicy Chorzowskiej sprawcy przy użyciu samochodu osobowego rozbili drzwi wejściowe centrum i z jednego ze sklepów jubilerskich dokonali kradzieży biżuterii i zegarków. Czynności w sprawie trwają - mówi mł. asp. Agnieszka Żyłka z KMP w Katowicach. Środowy napad to niejedyna taka sytuacja w historii SCC. W 2008 roku złodzieje przechytrzyli systemy alarmowe centrum handlowego oraz sklepu jubilerskiego, ominęli także pracowników ochrony. Ich łupem padły zegarki i inne wyroby jubilerskie o wartości 1,2 mln zł.

(RED)

Piekary Śląskie

23-latek strzelał do policjantów. Został aresztowany

Zarzut czynnej napaści, naruszenia nietykalności oraz znieważenia policjantów usłyszał 23-latek z Piekar Śląskich. Mężczyzna strzelił do policjantów podczas ich interwencji. Do zdarzenia doszło w niedzielę tuż przed północą. Podczas interwencji przeprowadzonej przez stróżów prawa na ul. Andersa w Piekarach Śląskich niespodziewanie zza sklepu wybiegł młody mężczyzna trzymający przedmiot przypominający broń palną.

Napastnik oddał strzały w powietrze, po czym nie reagując na polecenia wydawane przez policjantów, zaczął strzelać w ich kierunku, jednocześnie krzycząc, że ich zabije. Następnie mężczyzna podjął próbę ucieczki, jednak po krótkim pościgu został obywatelnie zatrzymany przez mundurowych z ogniwa patrolowo-interwencyjnego. Badanie alkometrem wykazało, że agresor był nietrzeźwy - w organizmie miał blisko 1,5 promila alkoholu. Dzięki szczegółowej pracy technika kryminalistyki odnaleziony i zabezpieczony został pistolet, którym posługiwał się zatrzymany. 23-latek usłyszał już zarzut czynnej napaści, naruszenia nietykalności oraz znieważenia policjantów. Podejrzany nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. (PC)



Zmiany obejmą m.in. ulicę Plebańską łączącą rynek z kościołem pw. Wszystkich Świętych

Zmiany na gliwickiej starówce. Mniej ruchu, więcej ogródków

Marlena Polok-Kin
m.polok@dz.com.pl



Gliwice

Zmiany w organizacji ruchu na gliwickiej starówce. Kierowcy muszą bacznie przyglądać się znakom. Od dzisiaj część ulic wokół Rynku jest już zamknięta. Samochody ustąpiły miejsca ogródkom gastronomicznym.

Na gliwickiej starówce przybędą aż 23 ogródki przy lokalach gastronomicznych. Będą mogły stanąć w plenerze, tam gdzie dotąd jeździły samochody. Od czwartku, 16 lipca, czyli od dzisiaj, część ulic wokół Rynku zostanie zamknięta dla samochodów. Zgodę na ustawienie ogródków wydał konserwator zabytków, bo ten rejon miasta jest w jego pieczy.

To dobra wiadomość dla miłośników wypoczynku na gliwickiej starówce. Odwiedzający lokale gastronomiczne w tym rejonie będą mieli niebawem okazję do korzystania z poszerzonej oferty ogródków gastronomicznych. Jak informuje oficjalna

strona miasta, lokale gastronomiczne, które do tej pory nie miały możliwości zaaranżowania ogródków ze względu na zajęty pas drogowy, dzięki ograniczeniu ruchu na starówce teraz taką możliwość zyskają.

Gdy kilka dni temu robiliśmy rekonesans, na ulicy Plebańskiej restauratorzy robili ostatnie pomiary. Opłata za ich wystawienie została zmniejszona przez miasto o 70 proc. W ten sposób Gliwice wspierają kawiarnie, bary i restauracje, które w związku z epidemią koronawirusa przez kilka tygodni były zamknięte. Przypomnijmy, że w ramach wsparcia dla właścicieli lokali gastronomicznych Zarząd Dróg Miejskich zajął się wszystkimi formalnościami związanymi ze zmianą organizacji ruchu.

Jak podkreślają urzędnicy, to spore ułatwienie, ponieważ zwyczajowo to podmiot składający wniosek o zajęcie pasa drogowego jest odpowiedzialny za przygotowanie tej skomplikowanej dokumentacji.

Możliwy tam będzie tylko konieczny dowóz towarów w wyznaczonym czasie (postój do 15 minut) i - w razie konieczności - zatrzymywanie się pojazdów uprzywilejowanych. Także mieszkańcy będą mieli zapew-

niony dojazd do swoich posesji. Dzięki zmianom rejon ożyje, zwiększy się ruch pieszych, a przestrzeń będzie sprzyjała spokojnemu biesiadowaniu.

Kawiarenki powstaną także na ul. Zwycięstwa, Bankowej, Matejki i Bednarskiej. Tam, gdzie to będzie konieczne, ogródki staną w miejscach obecnego postoju samochodów, w zamian zaś będzie możliwość korzystania z wielopoziomowych parkingów przy ul. Jana Pawła II i Dunikowskiego.

Które ulice i w jakim zakresie będą zamknięte? Plebańska, Raciborska i Krupnicza zostaną zamknięte dla ruchu, a ul. Średnia będzie jednokierunkową. Plebańska będzie wyłączona z ruchu samochodowego na odcinku od ul. Średniej do pl. Wszystkich Świętych. Ciąg ulic Raciborskiej i Krupniczej zamknięty zostanie dla ruchu od skrzyżowania Raciborskiej ze Średnią do skrzyżowania Krupniczej z Kaczyniec. Średnia zamieni się w drogę jednokierunkową i tu, ruch będzie się odbywał od ul. Grodowej do pl. Inwalidów Wojennych. Na ulicach wyłączonych z ruchu mieszkańców zapewniony zostanie dojazd do ich posesji. Wjechać będą na nie mogli także dostawcy. ©

Setna rocznica nadania Górnemu Śląskowi autonomii

Śląsk

Teresa Semik
t.semik@dz.com.pl

Sto lat temu Sejm polski nadał Górnemu Śląskowi eksperymentalny ustrój polityczny - autonomię. Decentralizacja państwa nie jest na rękę rządzącym - uważa dr hab. Maciej Fic, historyk z Uniwersytetu Śląskiego.

Lider górnosławskich autonomistów Jerzy Gorzelik rzucił przed laty hasło: Autonomia 2020. Dlaczego te marzenia o regionie autonomicznym, jak w okresie międzywojennym, nie miały szans?

Charakter państwa nie zakłada takich rozwiązań; żyjemy w innych realiach politycznych po 1945 roku, inna jest struktura narodowościowa. Tego typu hasła mają przywoływać przeszłość, wzbudzać refleksję, ale są z gruntu mocno utopijne.

Od lat toczy się dyskusja nad wzmocnieniem kompetencji samorządowych województw. Bez efektów. Dlaczego władza w Warszawie boi się silnych regionów?

Proces decentralizacji nie jest na rękę rządzącym - niezależnie od tego, jaka partia jest przy władzy. Proszę pamiętać, że w międzywojniu autonomia śląska pojawiła się nie z miłości ówczesnie rządzących do Górnosławaków tylko z wyrachowania politycznego. Cel uchwalenia jej 15 lipca 1920 roku był jasno określony; albo w ogóle nie będzie Górnego

Śląska w granicach Polski, albo będzie z gwarancją zachowania większej suwerenności.

Władza w Warszawie zdecydowała o utworzeniu woj. śląskiego z własnym sejmem i skarbem w chwili, gdy nie miała gwarancji, że Górnemu Śląsk wróci do Polski. To była zaskakująca decyzja?

Moim zdaniem nie była zaskakująca. Miała pokazać, jak dużo jesteśmy w stanie zaofiarować tym, którzy zechcą do Polski dołączyć. Władze polskie nie miały nic do stracenia. Należy też pamiętać o roli Wojciecha Korfanteo. Jego pozycja w kontaktach z Warszawą była bardzo mocna i był w stanie przekonać decydentów, że muszą zagrać mocną kartą, żeby Górnosławacy w plebiscycie zagłosowali za Polską.

Autonomia śląska niewątpliwie była sukcesem gospodarczym, ale też klótnie politycznego nie pozwalają na wykorzystanie wszystkich jej możliwości. Czy dziś, teoretycznie, gdyby do autonomii doszło, na spory polsko-polskie na Górnym Śląsku nałożyłyby się spory: swój i obcy?

Dziś ten podział nie jest już tak ostry. Po jednej stronie mamy renesans regionalizmu, ale po drugiej stronie hasła o autonomii, zwłaszcza wśród młodszego pokolenia, są obce, bo oni nie chcą być uczestnikami tego radykalnego podziału na swój-obcy, my-oni. ©



Jednym z głównych celów Ruchu Autonomii Śląska (RAŚ) było nadanie regionowi autonomii, jak przed wojną

AUTOPROMOCJA

009779618

ZADZWOŃ DO FACHOWCA

Tematyka poradnikowa co miesiąc w Magazynie Rodzinnym

• niestraszna nam żadna awaria • jak ułatwić sobie remont mieszkania lub domu

DZIENNIK
ZACHODNI

www.dziennikzachodni.pl

18
LIPCA



W SKRÓCIE



FOT. KMP ŻORY

Żory Falszywy policjant kontrolował auta. Jest apel policji

W ubiegłym tygodniu, w czwartek policjanci zatrzymali mieszkańca Żor, który podszywał się pod policjanta. O jego „wyczynach” na drodze zawiadomił mężczyzna podany przez 34-latkę fikcyjnej kontroli. Falszywy policjant poruszał się prywatnym samochodem marki kia ceed, a do zatrzymania kierowcy użył tarczy do kierowania ruchem drogowym i niebieskiego sygnalizatora świetlnego. Policjanci ustalili, że 34-letni żorzanin mógł podobnych prób i fikcyjnych kontroli podjąć zdecydowanie więcej, dlatego też zwracają się z apelem o kontakt do wszystkich osób, którym na drodze stanął falszywy policjant. Informacje na temat podobnych zdarzeń przyjmowane będą pod numerami telefonów: 47 855 3337, 47 855 3281, 47 855 3200 lub pod adresem e-mail: kryminalny@zory.ka.policja.gov.pl. (BA)

Żory

Złodziej roweru został ustalony. Ma też inne sprawy na sumieniu

Pod koniec maja policjanci zwrócili się o pomoc w ustaleniu tożsamości mężczyzny, który w centrum miasta ukradł rower. Do zdarzenia doszło na ulicy Szeptyckiego, skąd złodziej ukradł niezabezpieczony rower warty 700 złotych. Kiedy policjanci przyjęli zawiadomienie o przestępstwie od właściciela jednoślada wszczęli dochodzenie, zabezpieczyli nagrania z monitoringu miejskiego, a także zwrócili się do internautów o pomoc w rozpoznaniu mężczyzny. Choć początkowo nie udało się ustalić tożsamości złodzieja, a postępowanie umorzono w trybie rejestrowym, to kryminalni namierzyli go i zatrzymali. Okazało się, że złodziej jednoślada ma na swoim koncie także inne kradzieże, za które, obok kradzieży roweru usłyszał już zarzuty o kradzieżach. 32-latkowi bez stałego miejsca zamieszkania grozi teraz do 5 lat pozbawienia wolności. (BA)

Wodzisław Śl.

Kierowco, zakończył się remont ulicy Asnyka na osiedlu

Na ulicy Adama Asnyka w Wodzisławiu Śląskim zakończyły się prace remontowe. Obejmowały m.in. wymianę nawierzchni i krawężników. (BA)

Wymiera rybnicki deptak. Powód? pandemia, czy uśpiona fontanna?

Aleksander Król
a.krol@dz.com.pl



Rybnik

Puste witryny sklepów znajdujących się przy ul. Powstańców Śl. oraz Sobieskiego robią przygnębiające wrażenie. Na popularnym trakcie z rynku do bazyliki naliczyliśmy już 20 zamkniętych lokali. To, co udało się zrobić w ostatnich latach - czyli małymi krokami ożywić to miejsce, zostanie zaprzepaszczone?

Nie ma już lokalu „Ale Jajo” ani kwiaciarni Tulipan, które znajdowały się przy Placu Jana Pawła II pod bazyliką. Zniknął lokal Hurry Curry z ulicy Sobieskiego i księgarnia Sowa. Z ulicy Powstańców Śląskich zniknęło kilka odzieżowych i obuwniczych. Puste witryny sklepów znajdujących się przy rybnickim deptaku robią przygnębiające wrażenie. Na popularnym trakcie z rynku do bazyliki naliczyliśmy już 20 zamkniętych lokali do wynajęcia. To, co udało się zrobić w ostatnich latach - czyli małymi krokami ożywić to miejsce, teraz zostaje zaprzepaszczone. Co się stało? Część przedsiębiorców nie przetrwała pandemii, z powodu której z dnia na dzień na wiele tygodni stracili klientów. Mieszkańcy zostali w domach przez co w niektórych przypadkach właściciele sklepów nie mieli za co opłacić czynszów.

Ale niektórzy wskazują też inne przyczyny wymierania deptaka. - Nie działa fontanna przy bazylice, która zawsze przyciągała tłumy. Przychodziły tu całe rodziny z dziećmi, a przy okazji, po drodze odwiedzały sklepy na deptaku. Teraz nie ma po co iść w tym kierunku - mówią nam przedsiębiorcy.



FOT. ALEKSANDER KRÓL

20 zamkniętych sklepów i lokali doliczyliśmy się na rybnickim deptaku...

Słońce wysoko nad Bazyliką Św. Antoniego, na termometrze prawie 30 kresiek, ale na Placu Jana Pawła II nie ma żywej duszy. Dzieci nie pluskają się w fontannie, nikt nie siedzi pod parasolami. Pustka. - Gdy działała fontanna ludzi było o wiele więcej. Nawet otworzyliśmy z tego powodu obok drugi lokal „Ale Jajo”. Ale teraz jest zamknięty, bo klientów ubyło - mówi Dominika Podgórną z Pierogami Przytulna. Tłumaczy, że gdy tryskały fontanny przychodziły całe rodziny z dziećmi, przy okazji zamawiały jedzenie albo chłodne napoje. - Mocno odczuwamy to, że fontanny nie działają - mówi pani Dominika.

Mniejszy ruch na deptaku odczuwają też inni. Na przykład Marlena Seidel, właścicielka lokali Tu i Teraz Burger & Cake. Niedawno otworzyła nowy, drugi lokal przy rynku. Wcześniej dobrze prosperował ten przy Powstańców Śląskich, niedaleko fontanny.

- Mam gości, którzy przyjeżdżają na nasze bezglutenowe

menu z Krakowa czy Katowic. Zawsze podziwiali fontanny. Czasami, gdy powiedzieliśmy im, że muzyka jest o danej godzinie wyłączona, zostawali dłużej. Podziwiali, słuchali. Na pewno to ogromna atrakcja dla miasta, której teraz brakuje - mówi Marlena Seidel.

Na początku czerwca rybnicki urząd poinformowali, że w tym roku fontanny nie będą działać ze względu na braki w miejskiej kasie. - W tym roku nie będzie wody w miejskich fontannach. Ze względu na konieczne oszczędności w tegorocznym budżecie zrezygnowaliśmy z uruchamiania fontann. Oszczędności były konieczne szczególnie w dziale dotyczącym tzw. obsługi bieżącej miasta, a nie wydatków na inwestycje, koszty uruchamiania fontann właśnie do takich kosztów się zaliczają - informowała Agnieszka Skupień, rzecznik Urzędu Miasta. Tłumaczyła, że obsługa fontann, to koszt około 280 tys. na sezon. Czy teraz

urzędnicy nie zmieniają zdania? - Do Urzędu Miasta nie dotarły jak dotąd informacje przedsiębiorców, związane z problemami jakie stwarza dla nich wyłączona fontanna na Placu Jana Pawła II - mówi Lucyna Tyl, z biura prasowego. - Jeśli chodzi o jej ewentualne uruchomienie w tym sezonie to - jak informowaliśmy wcześniej - ze względu na konieczne oszczędności, na chwilę obecną miasto nie ma niestety takich możliwości finansowych - dodaje. W magistracie tłumaczy, że próbowali pomóc w czasie pandemii przedsiębiorcom z deptaka poprzez obniżki czynszów w lokalach należących do zasobu miasta, ale większość prowadzi działalność w nieruchomościach prywatnych. - Do miasta nie zgłaszali się przedsiębiorcy ze sklepów i restauracji zlokalizowanych przy deptaku. Na początku pandemii uruchamialiśmy specjalny numer telefonu dla przedsiębiorców, ale nikt z handlowców z tego rejonu nie dzwonił - mówi Tyl.

REKLAMA

009643670

ORTOMedica

www.ortomedica.pl

Sklep medyczny • Serwis • Wypożyczalnia

tel: 32 256 53 84, 40-228 Katowice, ul. 1 Maja 51a

REALIZUJEMY dofinansowania NFZ, PFRON

REKLAMA

009777129

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI WODNEJ I REKULTYWACJI S.A.

w Jastrzębiu-Zdroju, ul. Chlebowa 22

O G Ł A S Z A

przetarg nieograniczony na:

Dostawę opakowań do konfekcji soli w 2020 roku typu Big - Bag

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

1. Zapoznanie się i pisemna akceptacja regulaminu postępowania przetargowego.
2. Wpłacenie wadium w wysokości 5.000,00 zł.

Wadium należy wpłacić na konto:

PKO BP SA O/RYBNIK 22 1020 2472 0000 6702 0018 2212 z dopiskiem

„Dostawa opakowań do konfekcji soli w 2020 roku typu Big - Bag”

Wadium powinno znajdować się na koncie Zamawiającego najpóźniej w przeddzień otwarcia ofert. Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji S.A. nie dopuszcza możliwości wniesienia wadium w innej formie.

Oferty należy składać w kancelarii przedsiębiorstwa do dnia 4.08.2020 r. do godz. 9⁰⁰. Kancelaria wystawia pokwitowanie przyjęcia oferty.

Komisijne otwarcie części technicznej ofert nastąpi w dniu 4.08.2020 r. o godzinie 9⁰⁰.

Osobą ze strony Zamawiającego upoważnioną do kontaktowania się z oferentami jest:

- Danuta Piekarczyk – tel. 32 42 70 280 wew. 250 – sprawy realizacji zamówienia,
- Damian Hensel – tel. 605 485 810 – sprawy dotyczące przedmiotu przetargu,
- Iwona Bojdo – tel. kom. 504 408 394 – sprawy formalnoprawne.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji S.A.

zastrzega sobie prawo do:

- swobodnego wyboru ofert,
- uznania, że przetarg nie dał rezultatu,
- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Materiały przetargowe do pobrania ze strony internetowej: www.pgwir.pl

REKLAMA

009778135



HALDEX S.A. w Katowicach

O G Ł A S Z A

**nabór chcących świadczyć usługi
w krajowym transporcie drogowym rzeczy
pojazdami samochodowymi na jego rzecz**
w okresie do dwóch lat nie dłużej niż do dnia 31.08.2022 r.

Pełna treść ogłoszenia znajduje się
na stronie www.haldex.com.pl w zakładce **Konkursy**.

REKLAMA

009778207



Prezydent Miasta Dąbrowy Górniczej

informuje,

że zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej: www.dabrowa-gornicza.pl (zakładka: Aktualności - Nieruchomości), a także w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.dabrowa-gornicza.pl (zakładka: Spisy podmiotowe - Zbycie nieruchomości) oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej przy ul. Granicznej 21,

**wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży,
położonych w Dąbrowie Górniczej:**

- przy ul. Świętego Antoniego (obręb Dąbrowa Górnicza) – ozn. nr: 6/10, k.m. 30,
- przy ul. Szpakowej (obręb Sikorka) – ozn. nr 563/55, 563/57, 563/58, 563/59, 563/60, 563/61, k.m. 5,
- przy ul. Bocznej (obręb Strzemieszyce Wielkie) – ozn. nr: 4588, k.m. 22,
- przy ul. Oddziału AK Ordona (obręb Strzemieszyce Wielkie) – ozn. nr 5646/7, 166/7, k.m. 2,
- przy ul. Kasprzaka 25 (obręb Dąbrowa Górnicza) – ozn. nr: 66/11, k.m. 31,
- przy ul. Storczyków (obręb Dąbrowa Górnicza) – ozn. nr: 61/30, 61/31, 61/32, 61/37, k.m. 68.

Sosnowiec zlikwiduje kolejnych 150 „kopciuchów”

Kacper Jurkiewicz
k.jurkiewicz@dz.com.pl



Sosnowiec

Sosnowiec dostał dofinansowanie na likwidację kolejnych pieców węglowych w mieście. Mieszkańcy sześciu bloków przy ulicy Naftowej będą mieli w końcu centralne ogrzewanie, najpierw oczywiście czeka ich termomodernizacja budynków.

Ponad 150 pieców węglowych, czyli kopciuchów, ma zniknąć z Sosnowca. Dzięki temu w mieście będzie coraz mniej smogu. A jak wszyscy wiemy, jesienią i zimą często ciężko się przez to oddycha. Sosnowiec przeprowadzi termomodernizację kilku budynków przy ulicy Naftowej, które należą do Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalnych.

- Kolejne budynki w Sosnowcu pozbędą się kopciuchów. Będzie to miało bezpośredni

wpływ na nas wszystkich - nie tylko mieszkańców miasta. Smog nie zna granic administracyjnych i ważne, abyśmy kompleksowo podchodzili do tematu - mówi wiceprezydent Sosnowca, Michał Zastrzeżyński.

Inwestycja będzie kosztowała 7,2 mln zł

Inwestycja ma kosztować 7,2 miliona złotych. We wtorek, 14 lipca, podpisano umowę na unijne dofinansowanie w wysokości 5,6 miliona złotych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

- Cieszę się z kolejnej umowy, którą podpisujemy. Gospodarstwa domowe w naszym regionie pozbędą się pieców, a zyska na tym powietrze w całym regionie - mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚ w Katowicach.

Termomodernizacja dotyczy sześciu budynków mieszkalny wielorodzinnych. Znajdują się przy ulicy Naftowej 2, 23, 23/1, 25, 25/1 i 27 w Sosnowcu. Termomodernizacja budynków

FAKTY

WFOŚiGW ZAWARŁ JUŻ 70 UMÓW

70 umów z WFOŚiGW w Katowicach na łączną kwotę dotacji ponad 169 mln zł. Tak kończy się czwarta edycja konkursu w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko 2014-2020

w województwie śląskim. Po raz pierwszy mogły w tym konkursie wziąć udział nie tylko spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, ale także gminy województwa śląskiego. z Sosnowcem.

- Dzięki temu wiele gmin będzie mogło sfinansować kompleksową termomodernizację starych, zaniedbanych budynków wielorodzinnych. Wiem, że bez takiego dofinansowania nie byłoby w stanie tego zrobić - mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

ma zostać zakończona do 2020 roku, a w 2021 ma zostać podłączone tutaj centralne ogrzewanie.

Miasto sukcesywnie pozbywa się starych kopciuchów

To kolejne działania miejskie na rzecz poprawy jakości powietrza. Urzędnicy z Sosnowca chwalą się, że już od 2015 roku zlikwidowali blisko 4 tysiące pieców.

- Dzięki miejskim dotacjom (do 8 tys. zł) zniknęło ponad 2200 kopciuchów. Dzięki temu zredukowaliśmy emisję pyłu PM10 o ponad 100 Mg/rok - informują urzędnicy z Sosnowca. Jedną z najbardziej spektakularnych akcji była likwidacja ponad 1000 pieców węglowych na osiedlu Juliusz w Sosnowcu. Za 10 mln zł w 2018 roku budynki przeszły termomodernizację, a lokatorzy korzystają teraz z ciepła systemowego. Do 30 września trwa nabór wniosków o dotację, dzięki którym UM w Sosnowcu zwraca do 80 procent poniesionych kosztów modernizacji systemów grzewczych. ©

Przerażająca zbrodnia w Będzinie. Skatowali i spalili mężczyznę

Będzin

Patryk Osadnik
posadnik@dz.com.pl

Policja rozwiązała zagadkową sprawę płonącego ciała, które w piątek znaleziono w centrum Będzina. To zwłoki 45-latk, który został skatowany, a następnie podpalony. Zbrodni dokonali jego znajomi, z którymi tego dnia razem spożywał alkohol. Wszystko zaczęło się od sprzeczki przy wódce. Sprawcom grozi dożywocie.

W piątek, 10 lipca, około godz. 4.30 w pobliżu dzikiego przejścia przez tory kolejowe na wysokości ulicy Stanisława Małachowskiego w Będzinie znaleziono płonące ciało mężczyzny. Od początku wszystko wskazywało na to, że w tym miejscu doszło do zabójstwa, a za wyjaśnienie jego okoliczności zabrali się kryminalni z Powiatowej oraz Wojewódzkiej Komendy Policji.

Funkcjonariusze ustalili, że dzień wcześniej w centrum miasta spotkali się dwaj mężczyźni w wieku 28 oraz 46 lat.

Tam spotkali trzeciego kompana - 45 latka, który później padł ofiarą zbrodni - i wspólnie postanowili napić się alkoholu. W pobliskim sklepie kupili wódkę oraz piwo, które spożyli w krzakach nieopodal torowiska.

- W trakcie spotkania pomiędzy mężczyznami doszło do sprzeczki. (...) Ofiara została dotkliwie pobita. Odchodząc oprawcy podpalili także odzież mężczyzny - informuje kom. Paweł Łotocki.

Tłąc się jeszcze zwłoki znalazł rowerzysta, który o sprawie powiadomił policję. W wyniku śledztwa w sobotę zatrzymani zostali prawdopodobni sprawcy, czyli dwaj mieszkańcy Będzina. - Śledczy w trakcie czynności zabezpieczyli też wiele śladów i dowodów zbrodni - dodaje kom. Łotocki.

Sąd Rejonowy w Będzinie zdecydował się na tymczasowe aresztowanie 28- i 46-latka. Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem grozi im wyrok dożywotniego pozbawienia wolności.

REKLAMA

059760111

STAWIAMY NA TORY
W TRANSPORCIE TOWAROWYM

Pociągi towarowe wracają na zrewitalizowany odcinek linii kolejowych

Toszek Północ – Rudziniec Gliwicki – Stare Koźle

Będzie szybciej,
bezpieczniej
i ekologicznie

OPOLSKIE

Toszek Północ

Stare Koźle

ŚLĄSKIE

Przebudowany wiadukt kolejowy w Toszku

Dowiedz się więcej na www.towarynatory.pl

Bielszczanie mają fajną miejską... plażę

Bielsko-Biała

Łukasz Klimaniec
l.klimaniec@dz.com.pl

Zielona Plaża Miejska nad rzeką Białą, jaka powstała w ramach budżetu obywatelskiego, jest już do dyspozycji mieszkańców. I bardzo się im podoba.

Na projekt budowy Zielonej Plaży Miejskiej nad rzeką Białą w ubiegłorocznym głosowaniu w ramach budżetu obywatelskiego, swój głos oddało ponad 2,7 tys. bielszczan. Pomysł utworzenia takiego miejsca na skraju dawnego parku Strzygowskiego rozciągniętego na długości 100 metrów wzdłuż brzegu rzeki, przypadł bielszczanom do gustu.

Za 700 tys. zł teren nad rzeką został pomysłowo zagospoda-

rowany infrastrukturą rekreacyjno-wypoczynkową. Są m.in. ścieżki dla pieszych i most z leżakami, ścianka wspinaczkowa oraz rama wspinaczkowa z siecią, ławeczki, kosze na śmieci, a także stojaki na rowery.

Jak informują bielscy urzędnicy, pierwotnie plaża miała być gotowa początkiem czerwca, ale wykonawca prac z uwagi na opóźnienia dostaw zamówionych urządzeń parkowych z powodu epidemii wystąpił o przesunięcie terminu.

Plaża jest już do dyspozycji mieszkańców i bardzo im się podoba. W najbliższym czasie Wydział Gospodarki Miejskiej przewiduje na terenie Plaży Miejskiej konserwację zieleni przyległego nabrzeża, co pozwoli na pełniejsze otwarcie plaży na całej jej długości na rzekę. ©

Bielsko-Biała

Pijany wjechał autem w drzewo, a potem ukrył się w zaroślach

Bielscy policjanci zatrzymali 28-latkę, który na ulicy Skrzydlewskiego kierując osobowym volvo wjechał w drzewo i uciekł z miejsca zdarzenia. Na miejsce natychmiast zostali skierowani stróże prawa. Policjanci z bielskiej drogówki, którzy dojechali na miejsce jako pierwsi szybko odnaleźli kierowcę. Mężczyzna ukrył się w zaroślach, kilkadziesiąt metrów od miejsca kolizji. Badanie alkomatem wykazało, że miał ponad promil alkoholu w organizmie. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych okazało się także, że nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

Na szczęście ani on, ani nikt inny nie doznał obrażeń
(KLM)

Bielsko-Biała

Szpital wojewódzki przygotowuje się na drugą falę Covid-19

Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej przygotowuje się na zapowiadaną przez epidemiologów drugą falę SARS-CoV-2. Placówka zamówiła już cały sprzęt, którego kupno sfinansowane zostanie z 3,4 mln zł dotacji, przyznanej przez Urząd Marszałkowski w Katowicach. Sabina Bigos-Jaworowska, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej podkreśliła, że do końca roku na Szpitalny Oddział Ratunkowy oraz na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii trafi m.in. aparatura medyczna, która pomagać będzie nie tylko w walce z koronawirusem. – Bez tego sprzętu trudno byłoby nam przygotować się na jesień. To właśnie wtedy ma dojść do drugiej fali epidemii SARS-CoV-2. Dodatkowo wyposażenie służyć będzie także pacjentom, znajdującym się w ciężkich stanach zdrowia, nie tylko z powodu zachorowania na Covid 19 – powiedziała dyrektorka szpitala. Nowoczesna aparatura dostarczana będzie do Szpitala Wojewódzkiego partiami do końca roku.

(KLM)

Cieszyn

Dobre kino na Rynku. Leżaki czekają na widzów

W Cieszynie trwa 15. edycja Festiwalu Wakacyjne Kadr - w ramach tego wydarzenia, w piątek 17 lipca, o 21.30 na dużym ekranie ustawionym na Rynku widzowie obejrzą emocjonujący thriller „Kod Dedala” w reżyserii Régisa Roinsarda. A już za tydzień, w piątek 24 lipca, na cieszyńskim Rynku o 21.30 będzie okazja obejrzeć film w reżyserii Romana Polańskiego „Oficer i szpieg”. Wstęp na wszystkie pokazy filmowe oraz towarzyszące im koncerty jest darmowy. W sobotę 18 lipca w ramach Wakacyjnych Kadrów na Placu Teatralnym w Cieszynie o 19.00 wystąpi trio Maciejowski-Szewczuga-Ghostman.

(KLM)



Wizualizacja ul. Głębokiej po rewitalizacji - ma być wygodnie, estetycznie i praktycznie

Cieszyn zmienia się głęboko - nad Olzą będzie piękny deptak



Cieszyn

Rozpoczyna się rewitalizacja ulicy Głębokiej - miasto podpięło umowę z wykonawcą. Po remoncie Cieszyn zyska efektowny deptak. A to tylko jedna z kilku efektownych zmian.

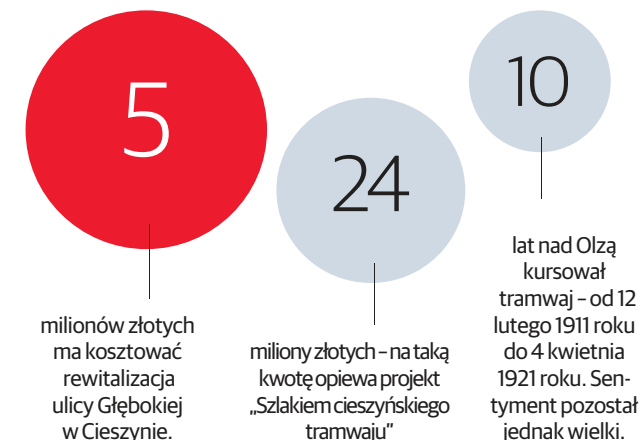
Ulica Głęboka w Cieszynie ma być deptakiem z prawdziwego zdarzenia. Z nową nawierzchnią, zniwelowanymi murkami (by ułatwić dojście do sklepów), bez barier architektonicznych za to z elementami małej architektury i zieleni, bez samochodów, ale z pierwszeństwem ruchu pieszych ma nawiązać do popularnych deptaków, na których w innych miastach koncentruje się życie rozrywkowo-handlowo-usługowe.

To główne założenia, które przyświecają przebudowie ulicy Głębokiej w ramach projektu „Szlakiem cieszyńskiego tramwaju”. Miasto właśnie zawarło umowę z wykonawcą jej rewitalizacji - spółką Polskie Surowce Skalne Sp. z o.o. Grupa Budowlana.

Aktualnie firma finalizuje formalności związane z rozpoczęciem robót, w tym związane z ochroną zabytków - informuje Gabriela Staszkievicz, burmistrz Cieszyna.

Rewitalizacja ma przypomnieć o tramwaju

Linia tramwajowa nad Olzą liczyła raptem 1793 metry



Harmonogram prac zaproponowany zostanie początkiem sierpnia. Wtedy też zaplanowano spotkanie z mieszkańcami i przedsiębiorcami, aby omówić szczegóły. Remont ul. Głębokiej budzi bowiem w mieście sporo emocji, głównie wśród przedsiębiorców, którzy przy tej ulicy prowadzą swoje biznesy - sklepy i punkty handlowo-usługowe oraz gastronomiczne.

Jak informują w cieszyńskim Ratuszu, początek prac zaplanowany jest po sezonie wakacyjnym, początkiem września, a ich zakończenie przed rozpoczęciem sezonu letniego w 2021 roku.

Projekt „Szlakiem Cieszyńskiego Tramwaju - rozwój transgranicznej turystyki” jest realizowany w ramach współpracy z Czeskim Cieszynem. Celem

jest stworzenie nowego produktu turystycznego, który podniesie atrakcyjność miasta.

Dlatego poza ul. Głęboką, przebudowa obejmie też ul. Zamkową, gdzie znajdzie się transgraniczne centrum informacji, a budynek dawnej strażnicy zostanie tak znielowany, by odsłonić więcej Wzgórza Zamkowego. Co więcej, na dachu dawnej strażnicy będzie taras, a poniżej budynku stanie replika tramwaju.

Zmiany dotkną też cieszyński Rynek, który zyska nowy, bardziej uporządkowany wygląd - ujednolicono zadaszenia ogródków piwnych, ruch samochodowy ograniczony do pojazdów z zaopatrzeniem, gustowne ławki, elementy zieleni w donicach, podświetlona fontanna - nadadzą miejscu nowy blask. ©

REKLAMA

009779520

ZMIANA TERMINU PRZETARGU



Wyciąg z ogłoszenia I przetarg pisemny ograniczony na: „Sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych składających się z działek oznaczonych geodezyjnie nr ew. 7666/7, 625/80, 625/83, karta mapy 3, obręb Ogrodzieniec położonej w Ogrodzieńcu przy ul. Kościuszki, wchodzących w skład Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

1. **Oznaczenie nieruchomości:** nieruchomości składają się z działek oznaczonych geodezyjnie nr ew. 7666/7, 625/80, 625/83, k.m. 3, obręb Ogrodzieniec, o powierzchni 0,9787 ha, położona przy ul. Kościuszki, zapisana w księgach wieczystych CZ12/00062296/5, CZ12/00039852/1 (prawo Użytkownika Wieczystego Gminy Ogrodzieniec - własność Skarbu Państwa) oraz CZ12/00041663/6 (prawo własności); rodzaj użytku gruntowego: Ba, N, Ba.

• **Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego:** zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Ogrodzieniec, uchwalonego uchwałą Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu nr XXXVIII/325/2005 z dnia 26 września 2005 r. przedmiotowa nieruchomość zlokalizowana jest na terenie oznaczonym symbolem – „C 1AG” – **tereny aktywności gospodarczych.**

2. **Cena wywoławcza:** 330 000,00 zł (słownie: trzysta trzydzieści tysięcy złotych 00/100) w tym podatek VAT według stawki 23%.

3. **Termin i miejsce przetargu:** przetarg odbędzie się dnia 21 lipca 2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu w Sali narad (na II piętrze).

3'. **Zmienia się następująco pkt 3 wyciągu:** Termin i miejsce przetargu: przetarg odbędzie się dnia 30 lipca 2020 r. o godzinie 9.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu w Sali narad (na II piętrze).

4. **Wysokość wadium:** 66.000,00 zł (słownie: sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych 00/100) w formie pieniężnej, wpływ najpóźniej w dniu 15 lipca 2020 r. przelewem na rachunek bankowy Gminy Ogrodzieniec Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski Spółka Akcyjna konto nr 85 1020 2498 0000 8102 0436 5300. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Ogrodzieniec.

4'. **Zmienia się pkt 4 wyciągu: Wysokość wadium:** 66.000,00 zł (słownie: sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych 00/100) w formie pieniężnej, wpływ najpóźniej w dniu 24 lipca 2020 r. przelewem na rachunek bankowy Gminy Ogrodzieniec Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski Spółka Akcyjna konto nr 85 1020 2498 0000 8102 0436 5300. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Gminy Ogrodzieniec.

4. **Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia oraz warunków przetargu:**

- na tablicy ogłoszeń na parterze budynku Urzędu Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu, Plac Wolności 25,

- na stronie internetowej www.ogrodzieniec.bip.jur.pl, w zakładce: przetargi,

5. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Zamówień Publicznych i Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu, Plac Wolności 25, pok. 10, tel. 32 67 09 707 w godzinach 8:00 – 17:00 (poniedziałek), 7:30 – 15:30 (wtorek-czwartek), 7:30 – 14:30 (piątek).

Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec

Co eksperci sądzą o najnowszym sposobie poprawiającym sprawność seksualną?

GIGANTYCZNA męskość nawet po 1. zastosowaniu

Dzięki przełomowemu odkryciu australijskich naukowców Twoje możliwości seksualne i wytrzymałość w sypialni mogą zwiększyć się 3-krotnie już 1. nocy. Nowatorska formuła przeznaczona do domowego użytku jest dostępna również w Polsce – pierwsze 100 osób ma szansę otrzymać bioaktywny preparat **ZA DARMO**. Wiek i sprawność fizyczna nie mają znaczenia, teraz możesz kochać się nawet **90 minut dłużej**, przeżywając niesamowitą **rozkosz kilka razy z rzędu**.

ROZPAL OGIEŃ W SYPIALNI!
Imponująca męskość, długa gotowość
i moc doznań za każdym razem

ZOSTAŃ JEJ... ŁÓŻKOWĄ OBSESJĄ

Czas płynie, a ogień między wami przygasił? Namiętność trzeba podsycać, a wiek, małe przyrodzenie czy słaba kondycja fizyczna w XXI wieku nie powinny być już wymówką. Dzięki rewolucyjnej formule możesz nadal odczuwać 100% satysfakcji podczas zbliżeń i dorównywać w miłosnych podbojach dwudziestolatkom. Poprawa życia erotycznego to również poprawa relacji między Wami – czy jesteś gotowy na 3 x dłuższe uniesienia, wielokrotne szczytowania i spełnienie najsłynniejszych fantazji?

SKONCENTROWANA DAWKA EROTYCZNEJ WITALNOŚCI DLA CIEBIE – 3 X MOCNIEJ I DŁUŻEJ

Do tej pory dużą popularnością cieszyły się chemiczne wspomagacze na potencję – na szczęście w 2020 roku, dzięki przełomowej formule opracowanej przez australijskich naukowców, już nie musisz łykać różnych dziwnych substancji, które dają marny efekt. Nowatorski żel to znacznie wygodniejsze i bezpieczniejsze rozwiązanie. W naturalny sposób pozwala wpompować do penisa nawet 3 x więcej krwi, co skutkuje wzmocnieniem potencji i pozwala zwiększyć możliwości seksualne mężczyzn w każdym wieku. Już teraz podejmij decyzję, czy chcesz dalej szukać wymówek, upierając się w przekonaniu, że za Twoje łóżkowe porażki odpowiada zły los?

Niech pożądanie trwa cały rok! Przepis na ROZPALENIE NAMİĘTNOŚCI:

1. Skorzystaj ze 100% refundacji producenta i zamów nowoczesny żel, dzięki któremu **powiększysz męskość nawet o 6 cm już po 1. użyciu**.
2. Zaplanuj nastrojową kolację, którą zwieńczysz ognistym aktem miłosnym jak z filmu dla dorosłych. Dzięki nowej formule doznania będą silne jak nigdy wcześniej, a Ty będziesz mógł **kochać się nawet 90 minut dłużej!**
3. Kontynuuj nową namiętną tradycję i bądź gotowy 24 h na dobę do przeżywania wielokrotnych ekstaz. **Aktywnego żelu starczy na długo**, a Wasze igraszki staną się tak pikantne, jak w młodości. Cieszcie się gorącą miłością bez limitu!

**UWAGA! Innowacyjna metoda zawiera
W 100% NATURALNY I BEZPIECZNY DLA KAŻDEGO SKŁAD.**

Czy też weźmiesz w końcu sprawy w swoje ręce i zrobisz coś, by podkręcić przepływ krwi i gospodarkę hormonalną, od których zależą Twoje seksualne możliwości?

Rozmiar przyrodzenia **XXL** już w zasięgu ręki

Jeśli chcesz:

- Zyskać dodatkowe 6 cm długości
- Odczuwać 3 x większą przyjemność podczas intymnych zbliżeń
- Być gotowym do miłosnych uniesień 24 h/7
- Przeżywać wielokrotne, długie szczytowania (nawet 7 razy z rzędu!)
- Doprowadzić swoją partnerkę do nieziemskiej rozkoszy

WIĘKSZY CZŁONEK + 3 x DŁUŻSZA EREKCJA

W ciągu 24 h – 3 x silniejsza erekcja, lepsze ukrwienie penisa, dłuższe szczytowanie

Po 5 dobach – trwale podniesione libido, wzmocniona potencja

Po 12 dobach – olbrzymi ładunek, stała gotowość do zbliżeń, imponujące przyrodzenie (nawet + 6 cm długości)

ZABIERZ JĄ NA SZCZYT

Wyobraź sobie, że już niedługo problemy z potencją odejdą w zapomnienie, a Ty znacznie powiększysz przyrodzenie, podniesiesz libido, wydłużysz czas trwania erekcji i poczujesz się znowu jak 20-latek. Dzięki innowacyjnej formule sprawisz przyjemność nie tylko sobie, lecz również swojej partnerce – to idealny czas, żeby podarować

ukochanej niesamowity seks i rozkosz, na jaką zasługuje. **Spraw, żeby robiło się jej gorąco już na sam Twój widok!**

1 NA POWIĘKSZENIE nr 1 MĘSKOŚCI

Prof. Axel Thomson
ekspert ds. seksuologii

Co sprawia, że nowatorska formuła jest tak skuteczna?

„Spektakularne efekty powiększenia masywności penisa są możliwe dzięki połączeniu silnie stężonych 4 substancji aktywnych (gliceryny, sorbitolu, mleczanu mentylu i wyciągu z żeń-szenia), które poprzez układ krwionośny wnikają do wszystkich ciał jamistych przyrodzenia. Stopniowo uwalniane, w pełni bezpieczne związki docierają do komórek, wzmacniają ich strukturę i zwiększają elastyczność, jednocześnie stymulując przepływ krwi oraz poszerzając naczynia krwionośne. W efekcie członek rośnie nawet o 6 cm, a **erekcja wydłuża się nawet o 90 minut już po 1. zastosowaniu**”.

EXTRA DOZNANIA DLA NIEJ I DLA CIEBIE

Nowy preparat teraz dostępny również w Polsce. Dzięki programowi refundacyjnemu producenta pierwsze 100 osób otrzyma bioaktywny żel **ZA DARMO!** Na co jeszcze czekasz? Zadzwoń i stań na wysokości zadania.

Już 105 112 Polaków zyskało dodatkowe 6 cm długości!

Badania wykazały, że 97% mężczyzn stosujących nową formułę zaobserwowało spotęgowanie miłosnych możliwości, wydłużenie czasu erekcji (nawet o 90 minut) i zintensyfikowanie doznań. Natomiast 95% badanych potwierdza znaczne zwiększenie objętości członka już po 1. dawce.

Seks lepszy niż za młodu

„Natrafiłem na nowy żel, który w 1 noc uratował nasze życie erotyczne. Efekty są spektakularne – jestem twardy na jedno skinienie, mogę się kochać dłużej, mocniej i kilka razy z rzędu. Moja żona Basia nigdy nie była tak zachwycona!”

Paweł z Łodzi, 56 lat

Przyjemność, o jakiej nawet nie śniłem

„Penis jest dłuższy dokładnie o 5,5 cm, erekcje są silne jak nigdy przedtem, a moja o 10 lat młodsza dziewczyna mówi, że wcześniej żaden partner nie dostarczył jej takiej rozkoszy. Dzięki tej metodzie przeżywamy wspaniałe orgazmy nawet kilka razy z rzędu!”

Stanisław z Białowieży, 44 lata

Niesamowite – jestem twardy o 1,5 h dłużej

„Już po 1 dawce członek stał się grubszy i masywniejszy, ale co najważniejsze – osiągnąłem 3 erekcje z rzędu! Jestem twardy i gotowy praktycznie na zawołanie. Kto by pomyślał, że w wieku 68 lat odzyskam sprawność seksualną z młodości?”

Mieczysław z Legnicy, 68 lat

TURBODOŁADOWANIE SEKSUALNEJ MOCY



Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 06.08.2020 r., otrzyma **100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA**

Lato w pełni! To dobry moment by zadbać o formę!

ZADZWOŃ: 42 211 93 70

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

+ SZYBKĄ
PRZESYŁKĄ!

Częstochowa**ROK zachęca do udziału w Konkursie Poetyckim im. H. Poświatowskiej**

Regionalny Ośrodek Kultury zaprasza do udziału w 41. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Haliny Poświatowskiej. Zgłoszenia są przyjmowane do 10 września. Celem konkursu jest pobudzanie wrażliwości i aktywności twórczej w dziedzinie poezji, konfrontacja twórczości poetyckiej, promocja utalentowanych poetów, integracja środowisk literackich oraz rozbudzenie zainteresowania poezją. Zadaniem uczestniczek i uczestników jest nadesłanie maksymalnie pięciu wierszy własnego autorstwa o dowolnej tematyce, wcześniej niepublikowanych i nienagradzanych w innych konkursach. Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach: „po debiucie” - dla autorów po debiucie książkowym lub prasowym w czasopiśmie lub prasie ogólnopolskiej, „debiut” - dla autorów, których wiersze nie były dotąd publikowane.

(BR)

Częstochowa**Mł. bryg. Marek Radosz nowy komendantem miejskim PSP**

Śląski komendant wojewódzki PSP powołał na stanowisko komendanta miejskiego PSP w Częstochowie mł. bryg. Marka Radosza, dotychczasowego zastępcę komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kłobucku. mł. bryg. mgr Marek Radosz ukończył Szkołę Aspirantów PSP w Krakowie, Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Częstochowie oraz Szkołę Główną Służby Pożarniczej w Warszawie. Po ukończeniu Szkoły Aspirantów w 1998 roku podjął służbę w Ośrodku Szkolenia PSP w Częstochowie. Następnie służył w Komendzie Miejskiej PSP w Częstochowie gdzie przez 11 lat zajmował stanowisko naczelnika Wydziału Kontrolno-Rozpoznawczego. 2 grudnia 2019 roku został powołany na stanowisko zastępcy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kłobucku.

(BR)



Trwają intensywne prace na placach budowy centrów przesiadkowych, które w Częstochowie powstaną przy dworcach Częstochowa Osobowa (na zdjęciu), Częstochowa Stradom oraz Częstochowa Raków. Według najnowszych informacji wkrótce poszczególne centra przesiadkowe powinny zostać oficjalnie odebrane i udostępnione dla pasażerów.

FOT. JANUSZ STRZELCZYK

PKS ma problemy, a MPK uruchamia nowe połączenia



Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Częstochowa

Od 1 sierpnia linia nr 13 zostanie przedłużona do miejscowości Wierzchowiska w gminie Mykanów. Władze obu gmin podpisały w tej sprawie specjalne porozumienie.

Porozumienie międzygminne dotyczące prowadzenia wspólnego transportu zbiorowego podpisali 13 lipca w Urzędzie Miasta prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk i wójt gminy Mykanów Dariusz Pomada. Dokument dotyczy wydłużenia linii autobusowej nr 13 do Wierzchowiska.

Uruchomienie połączenia planowane jest od 1 sierpnia. Linia nr 13 zostanie przedłużona łącznie o 3 km, w tym na terenie gminy Mykanów o ok. 2,1 km. Dzięki temu z miejskiego transportu będzie mogło skorzystać ok. 1 600 mieszkańców i mieszkańców Częstochowy (ulicy Ludowej), miejscowości Wola Kiedrzyńska oraz Wierzchowisko.

Dla pasażerów zostaną udostępnione nowe przystanki, a na całej długości nowego odcinka trasy linii nr 13 będzie obowiązywać miejska

taryfa biletowa. Koszty wynikające z przedłużenia trasy pokryje dotacja gminy Mykanów na rzecz Częstochowy. W 2020 roku - w okresie od 1 sierpnia do 31 grudnia - wyniesie 26 176,58 zł.

Koszty dla miasta zmniejszą się o 44 654,41 zł rocznie, ponieważ razem z przedłużeniem linii 13 o 0,9 km na terenie Częstochowy zoptymalizowano rozkład linii nr 28 (obie znaczną część trasy pokonują wspólnie).

Wcześniej na przedłużeniu linii przez MPK Częstochowę, zgodę musieli wyrazić częstochowscy radni. Zgodnie z zawartym porozumieniem linia nr 13 będzie od 1 sierpnia jeździła następującą trasą: Trasa linii nr 13 (od 1 sierpnia 2020): HUTA WYDZIAŁ TRANSPORTU - ul. Korfatego, al. Pokoju, Rondo Reagana, ul. Szpitalna, Olsztyńska, Orlik-Rückemanna, Faradaya, Mirowska, Plac Daszyńskiego, al. Najświętszej Maryi Panny, ul. Kilińskiego (powrót: ul. Dekabrystów, Dąbrowskiego, N o w o w i e j s k i e g o, Szymanowskiego, Śląska), ul. Polskiego Czerwonego Krzyża, al. Armii Krajowej, ul. Kisielewskiego, Ludowa, Wola Kiedrzyńska (ul. Mykanowska, Mała), Wierzchowisko (ul. Długa) - WIERZCHOWISKO.

Niewykluczone, że w przyszłości Częstochowa podpisze podobne porozumienia z innymi gminami. -

Negocjacje i rozmowy na temat podobnych umów i rozszerzenia siatki połączeń MPK poza miastem toczą się jeszcze z kilkoma gminami - informuje nas biuro prasowe Urzędu Miasta w Częstochowie.

Nie jest to niespodzianką, bo gminy w regionie częstochowskim szukają szans na połączenie z miastem, aby mieszkańcy mogli dojechać do pracy.

Problemy z transportem wynikają pośrednio również z kłopotów częstochowskiego PKS- (więcej obok).

- Problem związany z PKS-em dotyka również nas jako samorządu, bo mieszkańcy gmin powiatu częstochowskiego nie mogą dojechać do pracy. Niedawno jako Rada Miasta wyraziliśmy zgodę na połączenie z Wierzchowiskiem w gminie Mykanów. Takich próśb jest więcej, ale my jako samorząd nie jesteśmy w stanie zastąpić w tych działaniach rządu - mówi Łukasz Banaś, szef klubu Koalicji Obywatelskiej w Radzie Miasta.

Kwestię transportu zbiorowego od lat najlepiej rozwiązany ma w regionie gmina Rędziny, która ma własny Gminny Zakład Komunikacyjny, a niedawno zakupiła nowoczesne autobusy. Inne gminy muszą bazować albo na porozumieniach z MPK Częstochowa, albo na prywatnych przewoźnikach. ©©

WARTO WIEDZIEĆ**PKS CZĘSTOCHOWA UDA SIĘ URATOWAĆ?**

Z potężnymi problemami od miesięcy zmaga się częstochowski PKS. Przedsiębiorstwo ma 10 milionów długu. Zadłużenie mogłoby zostać spłacone, gdyby PKS-owi udało się sprzedać dworzec autobusowy PKP. Likwidator spółki Ludwik Kubasiak w ubiegłym tygodniu informował, że to kwestia dogrania szczegółów, a sprawa zbycia dworca jest na finiszu. Na razie nie poinformowano o podpisaniu umowy w tej sprawie. W czerwcu, kiedy kierowcy urządzili symboliczny pogrzeb przedsiębiorstwa, pracownicy PKS żalili się nie tylko, że nie dostają pieniędzy, ale że zmusza się ich również do podpisania umów operatorskich na autobusy i samozatrudnienia. Na tych zasadach mieli kontynuować wożenie pasażerów od 1 lipca. Jednak jak się okazało, PKS wydłużył wprowadzenie umów operatorskich o trzy miesiące. - Myślę, że sukcesywnie będziemy podpisywać te umowy. W najbliższych dniach zawrzemy takie umowy z dwoma kierowcami - mówił nam w ubiegłym tygodniu Ludwik Kubasiak.

Miejska Galeria Sztuki przygotowała na lato dwie wystawy

Częstochowa

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Miejska Galeria Sztuki zaprasza na dwie wystawy malarstwa, które zostaną zainaugurowane 17 lipca.

Pod hasłem „Między malarstwem a scenografią, wystawa malarstwa i instalacji teatralnych” w MGS zobaczymy przekrój twórczości Małgorzaty Komorowskiej. Artystka związana jest z krakowską Akademią Sztuk Pięknych, w której od lat 90. współtworzyła Katedrę Scenografii, a od kilku lat nią kieruje. W latach 2006-2016 była też kuratorką Galerii Scenografii. Artystka zaczęła od pracy w kostiumografii filmowej. Po studiach w USA, na Wydziale Teatru Uniwersytetu Illinois, zajmowała się głównie scenografią teatralną. Zrealizowała kilkadziesiąt spektakli i przedstawień performatywnych w kraju i za granicą. Od niemalże dwóch dekad zajmuje się jednak głównie malarstwem i instalacjami. Wystawa w MGS ma być próbą pokazania, w jaki sposób w twórczości Małgorzaty Komorowskiej przenikają się - wpływając na siebie nawzajem - malarstwo, scenografia i instalacje teatralne.

Druga propozycja MGS na tegoroczne lato to przygotowana we współpracy z Wydziałem Sztuki Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza, kierun-

kiem „Design i Zarządzanie Projektami” Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej oraz kierunkiem „Organizacja Produkcji Filmowej i Telewizyjnej” warszawskiej Wyższej Akademii Nauk ekspozycja „Transfiguracje. Naturakultura. Kim jestem, jak jestem w czasach zarazy?”. W zeszłym roku wystawa „Transfiguracje” zajmowała się konstruowaniem cybertwarzy, czyli przejawiającymi się w dziełach plastycznych wyobrażeniami na styku człowiek-technologia. Tym razem uczestniczki i uczestnicy zajęli się tożsamością i jej transformacją w ramach ekologicznego ujęcia rzeczywistości - czyli takiego, które uwzględnia jej współtworzenie zarówno przez człowieka, jak i czynniki spoza jego świata - klimat, zwierzęta, rośliny, drobnoustroje. To bardzo a propos obecnej, pandemicznej sytuacji. Prezentowane prace mierzą się z pytaniem: „Kim jestem, jak jestem w czasach koronawirusa?” Główny wątek to prezentacja plastycznych sposobów kształtowania twarzy jako wyrazu konstruowania tożsamości; pozostałe prace to krótkie formy filmowe - swego rodzaju autoportrety i portrety.

Obie wystawy zostaną zainaugurowane 17 lipca o godz. 18.30. W związku z obowiązującymi zasadami bezpieczeństwa sanitarnego MGS ogranicza liczbę miejsc w swoich salach - pierwszeństwo wstępu mają autorki i autorzy otwieranych wystaw. ©©



**JEDYNKA
DO CELU**
PRZYBLIŻAMY ŚLĄSK

Przystanek Żarki Letnisko



Stacja Myszków



Przystanek Mastońskie Natalin

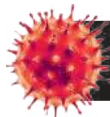
Wygodne podróże koleją z Mazowsza na Śląsk

W czerwcu zakończył się kolejny etap modernizacji linii kolejowej nr 1 na odcinku Częstochowa – Zawiercie. Pasażerowie mogą wyruszyć na wakacje korzystając z 15 nowych peronów. Zmodernizowana infrastruktura już poprawia komfort podróży oraz podniosła poziom bezpieczeństwa. Zwiększenie prędkości pociągów do 160 km/h skróci czas podróży o ok. 10 minut na modernizowanym odcinku.

INWESTYCJA OBJĘTA PAKTEM UCZCIWOŚCI.
WIĘCEJ NA:
WWW.PAKTUCZCIWOSCI.PL



Przystanek Częstochowa Raków



Smartfon coraz częściej staje się podstawowym narzędziem użytkowym człowieka

Dokumenty i pieniądze w smartfonie

WAŻNE INFO • Zabezpieczaj ekran numerem PIN albo odciskiem palca lub widokiem twarzy • Zabezpieczaj aplikacje innymi hasłami lub PIN niż te służące do usunięcia blokady ekranu

• CO ZROBIĆ, GDY ZGUBIMY LUB NAM SKRADZIONO SMARTFONA • Gdy posiadamy aplikację mTożsamość lub podobne, Ministerstwo Cyfryzacji radzi zadzwonić pod numer telefonu (+42) 253 54 74

Poradnik

Coraz więcej dokumentów możemy przechowywać w swoim smartfonie. Jest to wygodne rozwiązanie, ale co zrobić, aby było również bezpieczne?

Jeżeli mielibyśmy wymienić tylko jedno urządzenie, które jest symbolem naszych obecnych czasów, to pewnie większość z nas powiedziałaby: smartfon.

Stosunkowo niewielki i niedrogi coraz bardziej zastępuje nam nie tylko telefon czy komputer, ale także radio, telewizor, pilot do sterowania różnymi urządzeniami w domu. Jednak również coraz szybciej przejmie funkcje naszego portfela, wdzierając się w przegródki przeznaczone na pieniądze, wszelkiego rodzaju karty czy dokumenty.

Z czego wynika tak wielka popularność i przydatność smartfona? Oczywiście z wygody. Nawet najszybszy komputer czy laptop otwiera się o wiele wolniej od smartfona, do którego mamy pełny dostęp po jednym czy dwóch kliknięciach, ewentualnie jeszcze po wpisaniu kodu, odcisnięciu linii papilarnych czy porównaniu zdjęcia naszej twarzy. Ponadto jest mały i zawsze mamy go pod ręką. Prędzej zapomnimy kluczy do domu niż smartfona.

Pierwszymi, które wprowadziły ważne dokumenty do smartfonów, były banki i operatorzy kart płatniczych. Dzisiaj w zasadzie nie potrzebujemy już portfela, aby wyjść „na miasto” czy wyjechać na wakacje. W smartfonach bez kłopotu zainstalujemy wszelkiego



Przy kasie w sklepie do terminalu, zamiast zbliżyć kartę, przesuwamy w jego pobliże telefon

rodzaju karty płatnicze czy kredytowe. Działają ona podobnie, jak prawdziwe, czyli plastikowe karty zbliżeniowe.

Przy kasie w sklepie do terminalu płatniczego, zamiast zbliżyć kartę, przesuwamy w jego pobliże telefon. Tak samo, jak w przypadku kart płatniczych, większe transakcje dodatkowo akceptujemy numerem PIN, a te do 50 czy 100 złotych zliczane są automatycznie, czyli po przystawieniu smartfona do terminalu. Kto nie ma zaufania do takich transakcji z automatu, może zablokować te funkcje w swoim banku. Można to zrobić osobiście,

w placówce banku, przez infolinię lub stronę internetową

Wygodnie jest „wpakować” w smartfon wszystkie swoje sklepowe karty lojalnościowe. Większość z nas robi zakupy, choćby spożywcze, w wielu sklepach, a prawie każda placówka wydaje swoje karty, na których klienci gromadzą punkty za zakupy. Po co nosić w portfelu kilka lub kilkanaście plastików, jak można je mieć w smartfonie?

Wiele sklepów ma własne aplikacje, na których gromadzimy punkty, dostajemy kupony rabatowe, czy dzięki którym mamy zniżki.

Do smartfonów nasze dokumenty „przenosi” również administracja rządowa. Prace koordynuje Ministerstwo Cyfryzacji, które szczegółowo wyjaśnia, co możemy zrobić dzięki smartfonowi oraz jak postępować w sposób bezpieczny.

Coraz więcej dokumentów w wersji elektronicznej

Jedną z podstawowych usług jest mTożsamość. Dzięki niej można potwierdzić swoją tożsamość wszędzie tam, gdzie nie jest wymagany dowód osobisty lub paszport. W których miejscach. Na przykład przy odbieraniu przesyłek pocztowych, przy zakładaniu

kart lojalnościowych, przy rejestracji w ramach różnych usług, takich jak siłownie, sklepy, usługi medyczne, usługi hotelarskie, w przychodni lekarskiej. Dzięki mTożsamości (zamiast dowodu osobistego) można było pobrać kartę do głosowania podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego.

Obsługa klienta może je sprawdzić tradycyjnie (tak jak każdy inny dokument) lub skorzystać z aplikacji mWeryfikator. Upoważniona osoba korzystająca z mWeryfikatora zobaczy na ekranie swojego smartfona Twoje imię, nazwisko i zdjęcie w niskiej rozdzielczości.

Bardzo przydatna jest grupa usług ePojazd. Dane z mPojazdu odzwierciedlają dane zawarte w dowodzie rejestracyjnym, polisie OC i karcie pojazdu.

Jak wyjaśnia Ministerstwo Cyfryzacji, z usług mogą korzystać osoby, które są właścicielami lub współwłaścicielami pojazdów. Chodzi o tych zarejestrowanych w Centralnej Ewidencji Pojazdów (CEP) jako posiadaczy samochodów, motorów, skuterów itd. Oznacza to, że w aplikacji nie zobaczymy danych samochodów wypożyczonych, firmowych czy leasingowanych.

Usługa pokazuje informacje o obowiązkowym ubezpieczeniu OC pojazdu – w tym nazwę ubezpieczenia, serię i numer polisy, okres ubezpieczenia oraz jego wariant. Dodatkowo 30 dni przed końcem ważności ubezpieczenia OC, aplikacja pokazuje komunikat z przypomnieniem. **Norbert Ziętał**

WAŻNE

Zasady

eRecepta, eZdrowie

Papierowe recepty? Kto o nich dzisiaj jeszcze pamięta! Przyzwyczailiśmy się już, że do apteki nie chodzi się już z dawnymi, papierowymi receptami od lekarza. Teraz wystarczy podać farmaceutce swój PESEL oraz numer PIN, nadany przez lekarza. Można też skorzystać z usługi eRecepta, dostępnej w smartfonie. Do jej uruchomienia wymagana jest aktywna mTożsamość. - To ważne ze względu na bezpieczeństwo Twoich danych – przestrzega Ministerstwo Cyfryzacji. Jednak jeśli ktoś jeszcze nie ma usługi mTożsamość, może ona zostać założona przy instalacji eRecepty. Usługa wymaga również aktywnego Internetowego Konta Pacjenta. Jeśli ktoś jeszcze nie ma założonego konta w systemie eZdrowie, to aplikacja przy pierwszym uruchomieniu (po akceptacji regulaminu) je utworzy. Na tej podstawie w aplikacji mObywatel można zobaczyć swoje niezrealizowane recepty.

Zasady

Stracił mi smartfona. Co robić?

Co zrobić, gdy zgubimy smartfon lub został nam skradziony. W przypadku, gdy posiadamy aplikację mTożsamość lub podobne, Ministerstwo Cyfryzacji radzi zadzwonić pod numer telefonu (+42) 253 54 74, który czynny jest od poniedziałku do piątku, z wyjątkiem świąt, w godzinach od 7 do 18. Dostawca unieważni wszystkie certyfikaty zabezpieczające dane w twoim telefonie. Dzięki temu nikt niepowołany nie będzie miał do nich dostępu. W przypadku kart i aplikacji bankowych należy zadzwonić na infolinię swojego banku. Wydaje się, że jedną z największych wad smartfona jest... bateria. Niestety, jeżeli jej nie naładujemy, nie będziemy mogli nie tylko nigdzie zadzwonić czy wysłać e-maila, ale również, gdy nie mamy przy sobie portfela, nic kupić.

NORBERT ZIĘTAŁ

Smartfon czy tradycyjny portfel? Co jest bezpieczniejsze?

Warto wiedzieć

Czy powierzanie małemu urządzeniu wszystkich swoich danych i pieniędzy jest bezpieczne? Jeżeli ktoś przestrzega podstawowych zasad bezpieczeństwa, to na pewno tak. Mało tego, jest o wiele bezpieczniejsze niż korzystanie z tradycyjnych form, czyli noszenia dokumentów i pieniędzy w portfelu.

Od kilku lat smartfon coraz częściej staje się podstawowym narzędziem użytkowym

człowieka. Zastępuje wiele urządzeń, a dla młodych ludzi stał się czymś niezbędnym w normalnym funkcjonowaniu.

Wielu z nas nosi niemal wszystkie dokumenty, pieniądze i karty płatnicze w portfelu. Co się dzieje w przypadku jego kradzieży lub zgubienia? Złodziej lub znalazca przede wszystkim ma nieograniczony dostęp do naszej gotówki. Pod ręką ma nasze dokumenty, np. dowód osobisty. Ma też nasze karty. Dokumenty i karty można zastrzec, ale zwykle zajmuje to

trochę czasu. Jeżeli trafimy na złodzieja-profesjonalistę to możemy być pewni, że po niedługiej chwili nasze konta bankowe są wyczyszczone, a czasami na nasz dowód wzięty został już kredyt lub na raty kupiony drogi sprzęt.

A co się dzieje w przypadku kradzieży lub utraty smartfona? Niebezpieczeństwo utraty wszystkiego jest mniejsze i zadbali o to przede wszystkim twórcy aplikacji, ale my również możemy w tym pomóc. Przede wszystkim w smartfonie nie ma go-

tówki. Po drugie, aby w ogóle uruchomić smartfon, często trzeba podać numer PIN – do odblokowania ekranu, albo odcisk swojego palca czy widok twarzy. Co najmniej jedno z tych zabezpieczeń warto mieć w smartfonie.

Ponadto aplikacje służące płatnościom lub tożsamości, dodatkowo zabezpieczone są hasłem lub numerem PIN. Te dane musimy podawać za każdym razem, gdy chcemy uruchomić aplikację. Gdy ją uruchomiliśmy i nie korzystamy przez kilka minut, automatycznie sama się

wyloguje. Twórcy aplikacji cały czas pracują nad różnymi zabezpieczeniami, aby chronić nasze dane. Chodzi także o zapobieganie ich kradzieży

Podstawowe zasady bezpiecznego korzystania ze smartfona:

- zabezpieczaj ekran numerem PIN (w zależności od modelu może to być także odciskiem palca lub widokiem twarzy)
- zabezpieczaj aplikacje innymi hasłami lub PIN niż te służące do usunięcia blokady ekranu. **Norbert Ziętał**

Prezydent Andrzej Duda wykorzystany przez rosyjskich pranksterów. Służby badają sprawę

Kacper Rogacin

kacper.rogacin@polskapress.pl



Warszawa

Słynni rosyjscy pranksterzy zadzwonili do prezydenta Andrzeja Dudy, podając się za sekretarza generalnego ONZ António Guterresa. Prezydent dość słabym angielskim odpowiadał m.in. na temat koronawirusa, LGBT, Lwowa oraz Donalda Tuska.

Pałac Prezydencki potwierdził autentyczność nagrania - podało RMF FM. Nie wyjaśniono, w jaki sposób niebędący politykami Rosjanie dodzwonili się na numer prezydenta Dudy i dlaczego prezydent nie został ostrzeżony. Sprawę badają służby, również pod kątem ewentualnej działalności służb rosyjskich.

Władimir Kuźniecowa i Aleksiej Stolarow to rosyjscy pranksterzy, którzy w swoim „dorobku” mają wkręcenie wielu znanych ludzi. Ich ofiarami padli m.in. Aleksandr Łukaszenka, Recep Erdogan, Petro Poroszenko, Boris Johnson, Emmanuel Macron czy książę Harry. Tym razem ich ofiarą padł prezydent Duda.

Z nagrania, które opublikowali na portalu YouTube 14 lipca wynika, że jeden z pranksterów, dzwoniąc do Kancelarii Prezydenta, podszył się pod sekretarza

generalnego ONZ António Guterresa. Nikt z pracowników nie wyłapał żartu i rozmowę skierowano do prezydenta Andrzeja Dudy.

Nagranie trwa nieco ponad 11 minut i zaczyna się od gratulacji, jakie ponownie wybrałemu prezydentowi Dudzie składa „falszywy” Guterres. Następnie pyta on prezydenta o sytuację związaną z koronawirusem w Polsce. Andrzej Duda odpowiada, że sytuacja jest dobra, a wirus nie miał wpływu na wybory w naszym kraju. Prankster spytał też prezydenta, co jest jego zdaniem głównym w tej chwili źródłem koronawirusa w Polsce.

- Trudno powiedzieć. To może być Ukraina, bo mamy wielu ludzi z Ukrainy w naszym kraju. Więc to może być Ukraina. Ale nie mamy zbyt wielu przypadków, sytuacja jest opóźniona - odparł Duda.

„Tusk? On mnie nie lubi”

W dalszej części rozmowy Rosjanin mówi prezydentowi, że rozmawiał z Donaldem Tuskiem, który wyraził obawę, iż Andrzej Duda jako prezydent będzie dyskryminował środowiska LGBT. Prezydent w odpowiedzi stwierdził, że ma „wielki szacunek do każdego człowieka”, a także zaznaczył, że kwestia LGBT była jednym z najgłośniejszych tematów w czasie kampanii wyborczej.

O Donaldzie Tusku powiedział natomiast tak:



Urzędnicy prezydenta dopuścili, by ten dał się oszukać rosyjskim żartownisiom

- On mnie nie lubi. Przykro mi. Następnie prankster porusza tematy historyczne. Przypomina m.in. wypowiedzi Władimira Putina o roli Polaków w II wojnie światowej.

- Mamy inne rozumienie historii. Oni nazywali to „przyjaźnielską obecnością”, a my „okupację” - odpowiada prezydent na to pytanie.

Kolejne pytanie dotyczy kwestii odebrania historycznie polskich terenów, należących obecnie do Ukrainy, takich jak np. Lwów. - Nie ma o tym dy-

kusji w Polsce. Teraz to część Ukrainy, koniec tematu. Nie ma w Polsce żadnej siły politycznej [która występuje - red.] z takim postulatem - pada odpowiedź.

Na koniec rozmówca jeszcze raz gratuluje prezydentowi wygranej w wyborach i życzy wznieśienia toastu żubrówką.

Sprawą zajęły się specjalskie służby, które sprawdzają, w jaki sposób przypadkowym osobom udało się połączyć z prezydentem.

Według RMF FM rosyjscy żartownisie dzwoniли nie bezpośrednio do prezydenta, ale

na numer jego kancelarii. Następnie poprzez departament międzynarodowy i gabinet prezydenta mieli zostać połączeni z komórką głowy państwa.

Kompromitacja służb?

Sprawa „wkręcenia” prezydenta Dudy wywołała falę komentarzy. Począwszy od pytań o to, dlaczego służby podległe prezydentowi oraz bezpieczeństwa nie wychwyciły prowokacji?

Stanisław Żaryn, rzecznik prasowy ministra-koordynatora

służb specjalnych wydał komunikat, że służby specjalne badają okoliczności zdarzenia.

- Z dotychczasowych ustaleń wynika, że połączenie rosyjskich rozmówców z Prezydentem RP poprzedził kontakt z pracownikiem Stałego Przedstawicielstwa RP w NZ. Jeden z pracowników Przedstawicielstwa pozytywnie zweryfikował prośbę o rozmowę, którą następnie skierowano do Kancelarii Prezydenta. Okoliczności działania wskazanego pracownika Przedstawicielstwa są badane przez odpowiednie służby - oznajmił Żaryn.

„Kompromitacja służb oraz otoczenia Prezydenta RP” - tak wkręcenie Andrzeja Dudy przez rosyjskich pranksterów skomentował Grzegorz Schetyna. Donald Tusk napisał ironicznie na Twitterze: - Ja naprawdę lubię pana, panie prezydencie. Zwłaszcza pańską otwartość”.

Z kolei szef Wiadomości TVP Jarosław Olechowski pochwalił prezydenta: - W sumie bardzo dobry wywiad prezydenta. Na wszystkie pytania odpowiedział bez kłusu i jeszcze wprowadził polską narrację historyczną do rusnetu. Tak się ogrywa GRU - napisał na Twitterze.

Sam prezydent Duda na Twitterze próbował obrócić wszystko w żart: - W trakcie rozmowy zorientowałem się, że coś chyba jest nie tak. Sekretarz Generalny nie wymawia aż tak dobrze słowa „żubrówka”, choć głos był bardzo podobny - napisał prezydent.

W KRAJU



Warszawa

Zaskakująco wysoka inflacja w Polsce

Z opublikowanych w środę danych GUS wynika, że ceny w czerwcu mocno skoczyły w górę. Ogólnie wzrost inflacji w skali miesiąca do miesiąca wyniósł 0,6 proc., a w skali roku - 3,3 proc. Najbardziej wzrosły ceny usług. W skali miesiąca do miesiąca ceny u fryzjerów i kosmetyczek wzrosły średnio o 1,5 proc. Wywóz śmieci zdrożał o 1,8 proc., a w skali roku aż o 54,4 proc. Średnie ceny żywności w czerwcu nie zmieniły się, choć rok do roku obserwujemy tu wzrost 6,1 proc. Najbardziej zdrożały owoce - 27,7 proc. w skali roku. (AIP)

Warszawa

Za kilka dni będzie zmiana w rządzie?

Po posiedzeniu Sejmu w przyszłym tygodniu ma dojść do rekonstrukcji rządu - przekonuje poseł Krzysztof Gawkowski. Przewodniczący klubu parlamentarnego Lewicy powołuje się na prywatne rozmowy z „wysoko postawionymi” politykami Prawa i Sprawiedliwości. Z jego informacji wynika, że minister finansów Tadeusz Kościński ma zostać zastąpiony innym politykiem. - Żadnych decyzji na ten moment nie ma. Oczywiście pewne korekty mogą się pojawić, ale jeszcze takie decyzje nie zapadły - mówił wczoraj w TVP Info rzecznik rządu Piotr Müller. - W każdej chwili każdy minister może spodziewać się, że jeżeli nie będzie wypełniał powierzonych obowiązków lub jeżeli zmieni się strategia realizacji poszczególnych celów państwowych, to może dojść do takich zmian w rządzie i one są naturalne w trakcie kadencji - dodał. Jesienią ma dojść do kolejnych, szerszych zmian w rządzie. (AIP)

PiS blokuje niekorzystny audyt w NIK? Sprawa trafi do komisji

Warszawa

Leszek Rudziński

leszek.rudzinski@polskapress.pl

Wyniki audytu wewnętrznego przeprowadzonego przez NIK miały ujawnić nieracjonalne wydatki, poczynione m.in. przez wiceprezesa Izby z nadania PiS. Szef NIK Marian Banaś chciał przedstawić wyniki audytu na rozpoczętym w środę posiedzeniu Sejmu, na co zarządem RMF FM nie ma zgody PiS.

Marszałek Sejmu Elżbieta Witek tłumaczyła dziś, że otrzymała pismo od szefa NIK dotyczące odwołania wiceszefa Izby Tadeusza Dziuby, ale nie podejmie decyzji, dopóki sprawy nie zbada sejmowa komisja.

To kolejna odsłona konfliktu Mariana Banasia, prezesa Najwyższej Izby Kontroli, z Pra-

wem i Sprawiedliwością. Izba przeprowadziła w swoich strukturach kontrolę wewnętrzną, obejmującą ostatnie pięć lat jej funkcjonowania.

Jak informuje RMF FM, audytorzy skupili się głównie na inwestycjach oraz zakupach, czyli obszarach, w których najłatwiej można wyprowadzać pieniądze, ale także wydawać je nieracjonalnie.

Z ustaleń stacji wynika, że zastrzeżenia wewnątrznych kontrolerów wzbudziły m.in. wypłaty premii w wysokości 15 tys. zł złotych dla niektórych sekretarek, zakupy mebli za 50 tys., a także zakupy samochodów czy procedury wynajmu mieszkań. Odkryto też mechanizmy zamówień publicznych dokonywanych u tych samych dostawców.

Według RMF FM Marian Banaś chciał na zamkniętym posiedzeniu komisji kontroli państwo-

wej przedstawić wyniki audytu Izby w Sejmie jeszcze przed wyborami prezydenckimi. Nie było jednak na to zgody przewodniczącego komisji.

Podobnie nie było zgody, by audyt został przedstawiony na rozpoczynającym się w środę sejmowym posiedzeniu.

We wtorek NIK poinformował, że Marian Banaś odsunął z funkcji wiceprezesa NIK-u Tadeusza Dziubę, który pełnił tę funkcję od listopada ubiegłego roku. Jak poinformowała Izba,

Zastrzeżenia kontrolerów wzbudziły m.in. wypłaty premii do 15 tys. zł dla niektórych sekretarek i zakupy mebli za 50 tys.

działanie to miało „zagwarantować niezależność kontrolerom NIK”.

Ponadto Izba powiadomiła, że „stojąc na straży niezależności kontrolerów NIK, prezes Marian Banaś skierował do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z Art. 231 KK przez wiceprezesa Tadeusza Dziubę i wystąpił do Marszałka Sejmu z wnioskiem o jego odwołanie”.

Wniosek Mariana Banasia o odwołanie Dziuby wysłany został do marszałka Sejmu w czwartek, 9 lipca. W środę marszałek Elżbieta Witek stwierdziła, że wniosek Banasia trafił do niej w piątek, ale „przed chwilą dostała do rąk własnych” także pismo Tadeusza Dziuby i „nie zdążyła się z nim zapoznać”.

Witek stwierdziła, że wniosek prezesa NIK „będzie skierowany do komisji”.

Jak dodała, odwołanie Dziuby nie nastąpi, dopóki sejmowa komisja nie wyda stosownej opinii. ©

Protesty na Białorusi po wykluczeniu opozycji z wyborów

Mińsk

Kazimierz Sikorski

kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Rządzący Białorusią od 1994 roku Łukaszenka robi wszystko, by nikt mu nie zagroził w wyborach przewidzianych na przyszły miesiąc. Mieszkańcy wielu miast protestowali. Doszło do starć.

Protesty wybuchły we wtorek wieczorem po tym, jak władze nie zarejestrowały opozycyjnych kandydatów w wyborach prezydenckich, które odbędą się w przyszłym miesiącu.

Do protestów doszło głównie w Mińsku. Były przepychanki z siłami porządkowymi, aresztowano 35 osób, w tym kilku dziennikarzy, jak twierdzą tamtejsze portale społecznościowe. Zatrzymywano dziennikarzy, którzy relacjonowali starcia policji z demonstrującymi.

Demonstracje miały w dużej mierze pokojowy charakter. Na przykład w stolicy Białorusi protestujący klaskali, z kolei kierowcy przejeżdżających samochodów trąbili klaksonami na znak solidarności.

- Jesteśmy uczciwi i domagamy się uczciwych wyborów - mówił jeden z demonstrantów w Mińsku agencji prasowej Reuters.

Doszło jednak także do użycia siły. Na nagraniach publikowanych w mediach społecznościowych widać, jak tajniacy siłą wciągają ludzi

do furgonetek. Niektórzy biją się z policjantami na ulicy. Do Mińska ściągnięto też oddziały wojska, ale widać na filmach, że wojskowi niespecjalnie palili się do pacyfikowania demonstracji.

Pojawiły się też doniesienia o protestach w Grodnie, Gomlu i Brześciu, a zdjęcia z tych zdarzeń zamieszczono w sieciach społecznościowych.

O aresztowaniu ponad 30 osób, w tym kilku dziennikarzy, powiadomiła grupa prawników Viasna.

Dlaczego kandydaci opozycji zostali zablokowani?

Otóż komisja wyborcza stwierdziła, że Babaryko, postarzany jako najsilniejszy rywal Łukaszenki, został wykluczony z głosowania z powodu prowadzonej przeciwko niemu sprawy karnej.

Aresztowanie byłego bankiera w zeszłym miesiącu pod zarzutem prania brudnych pieniędzy wyprowadziło tłumy wściekłych ludzi na ulice, a przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen nazywała go aresztowaniem „motywowanym politycznie”.

Kolejnego pretendenta, byłego ambasadora w USA, wykluczono, bo miał on nie zebrać dziesięciu tysięcy podpisów wymaganych do wzięcia udziału w wyborach zaplanowanych na 9 sierpnia, podała komisja. W tej sytuacji Łukaszenka, który nieprzerwanie rządzi Białorusią od roku 1994 roku, ma praktycznie wygraną w kieszeni. ©

W Hagia Sophia zasłonią mozaiki na czas modlitw

Kazimierz Sikorski

kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Stambuł

Będą zmiany w Hagia Sophii, zamienionej z muzeum w meczet. Na czas modłów zostaną zasłonięte chrześcijańskie mozaiki.

Chrześcijańskie mozaiki w Hagia Sophia zostaną osłonięte zasłonami lub laserami podczas modlitwy muzułmanów w obiekcie, który na mocy tureckiego sądu został kilka dni temu zamieniony z muzeum w meczet.

Informację, która zaskoczyła bardzo wielu na całym świecie, podał rzecznik rządzącej w Turcji Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AK) Omer Celik. Dodał on, że mozaiki będą widoczne poza godzinami modłów, gdy meczet będzie dostępny dla zwiedzających i to za darmo.

Celik nie chciał wyjaśnić jak dokładnie światło laserowe zasłoni mozaiki.

W miniony piątek Najwyższy Sąd Administracyjny Turcji orzekł, że przekształcenie obiektu w muzeum w 1934 roku było niezgodne z prawem, a prezydent Recep Erdogan, ogłaszając decyzję o zmianie przeznaczenia budowli, powiedział, że pierwsze modlitwy



W meczecie nie mogą być pokazywane wizerunki osób, dlatego na czas modłów słynne mozaiki będą zakrywane

odbędą się w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Decyzja Ankary wzbudziła międzynarodową krytykę i obawy, w tym ze strony Grecji, Stanów Zjednoczonych i Rosji, a także UNESCO oraz papieża Franciszka, który powiedział, że decyzja bardzo go zabolala.

Celik powiedział na konferencji prasowej w Ankarze, że największy brak szacunku dla Hagii Sophii w jej wielowiekowej historii popełniło właśnie państwo.

Mówił on, że prawosławni chrześcijanie i Hagia Sophia cierpieli od lat podczas „inwazji łacińskiej” pod przewodnictwem papieża w XIII wieku, gdy krzyżowcy spłądowali katedrę.

Reakcja Grecji była natychmiastowa, jej zdaniem decyzja

będzie miała wpływ na stosunki między dwoma krajami oraz na relacje Turcji z Unią Europejską. Departament Stanu USA oznajmił, że decyzja Turcji „rozczarowała”.

Jeszcze dalej poszedł lider Ligi Północnej, skrajnej włoskiej partii prawicowej, Matteo Salvini, który poprowadził demonstrację przed konsulem Turcji w Mediolanie, aby zaprotestować przeciwko tej decyzji.

- Wstrzymałbym wszelką pomoc finansową dla reżimu tureckiego i zakończyłbym raz na zawsze pomysł wejścia Turcji do Unii Europejskiej, ponieważ przekazaliśmy ponad 10 miliardów euro krajowi, który przekształca kościoły w meczety i myślę, że przekroczył już wszelkie granice - powiedział.

Z kolei przedstawiciele UNESCO zapowiedzieli, że dokonają przeglądu statusu tego pomnika jako miejsca światowego dziedzictwa po decyzji Erdogana.

W odpowiedzi na to, minister spraw zagranicznych Turcji Mevlut Cavusoglu powiedział, że Ankara jest zaskoczona reakcją UNESCO i poinformuje go o dalszych krokach, które zostaną podjęte w sprawie Hagia Sophia, która była bizantyjskim kościołem przez dziewięć wieków, nim Osmanie przekształcili go w meczet.

Dodał on, że Turcja jest wrażliwa na ochronę swojego historycznego charakteru. - Musimy chronić dziedzictwo naszych przodków. Funkcja może być taka czy taka - to nie ma znaczenia, powiedział Cavusoglu państwowej stacji telewizyjnej TRT Haber.

Erdogan wsparł wniosek, kwestionujący legalność decyzji z 1934 roku, gdy narodziło się nowoczesne świeckie państwo tureckie pod rządami Mustafy Kemala Atatürka. To wtedy budowlę, która przez 916 lat służyła chrześcijanom, a przez 481 lat muzułmanom, przekształcono z meczetu w muzeum.

Kultowa budowla znajduje się w dzielnicy Fatih w Stambule, na zachodnim brzegu Bosforu. Przez prawie 900 służyła jako dom Wschodniego Kościoła Prawosławnego, wówczas miasto nazywało się Konstantynopol i było stolicą Cesarstwa Bizantyjskiego. ©

REKLAMA

009780706



PREZYDENT MIASTA KATOWICE

Przedmiotem przetargu ustnego nieograniczonego jest oddanie w dzierżawę na czas nieoznaczony, z przeznaczeniem pod ogródek, części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Katowice, położonej przy ul. Ostrawskiej, oznaczonej geodezyjnie na karcie mapy nr 45, obręb Ligota, jako część działki nr 4/10, o pow. 247 m². Prawo własności zapisane jest w księdze wieczystej nr KA1K/00045726/4. Nieruchomość zlokalizowana jest na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (SMW - teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej).

Wywoławcza wysokość rocznego czynszu dzierżawnego wynosi: 104,00 zł

Wysokość wadium wynosi: 383,00 zł

Do czynszu dzierżawnego doliczony zostanie podatek od towarów i usług według stawki obowiązującej na dzień zawarcia umowy.

Oddanie w dzierżawę nieruchomości następuje za stawkę uzyskaną w wyniku przetargu.

Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32/ 259-33-17, 32/ 259-31-69) do dnia 5.08.2020 r. do godz. 13.00 lub

- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmpzetargi@katowice.eu do dnia 4.08.2020 r. do godz. 13.00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną - w przypadku nieotrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32/ 259-33-17, 32/ 259-31-69.

Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu.

Przetarg odbędzie się w dniu 7.08.2020 r. o godz. 9.00 w sali nr 4-5 w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4.

Prezydentowi Miasta Katowice przysługuje prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616, telefon 32/ 259-31-67.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice www.katowice.eu.

REKLAMA

009778256

Prezydent Miasta Zawiercie

informuje,

że na stronie internetowej www.zawiercie.eu w zakładce Obwieszczenia, na stronie internetowej www.zawiercie.bip.net.pl, w zakładce *Przetargi na nieruchomości*, kategoria: *na nieruchomości* - 2020 został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie przetargowym dotyczący nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej geodezyjnie jako działka o nr. ew. 3406/1, k.m. 14, obr. Kromolów, który został również wywieszony na okres 21 dni, tj. od 16.07.2020 r. do 6.08.2020 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zawierciu.

REKLAMA

009778118

Województwo
Śląskie

INFORMACJA ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO O WYWIESZENIU WYKAZU

Zarząd Województwa Śląskiego informuje, iż został sporządzony wykaz nieruchomości, oznaczonej jako działki nr 6617/14 i 6617/15, położonej w gminie Istebna, obręb Istebna, dla której Sąd Rejonowy w Cieszynie prowadzi księgę wieczystą nr BB1C/00071262/0 (teren w rejonie Osiedla Kubalonka), przeznaczonej w części do oddania w użyczenie.

Wykaz zostanie wywieszony na okres 21 dni, od dnia ukazania się niniejszej informacji, w siedzibie Zarządu Województwa Śląskiego przy ul. Ligonia 46 w Katowicach (parter - tablica Departamentu Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego), a także umieszczony na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego www.slaskie.pl.

Rzym

Błyskawiczne testy na koronawirusa

Włosi testują błyskawiczne testy na Sars-Cov-2 z Korei Południowej. Wynik w mniej niż 10 minut. Wenecja Euganejska, obok Lombardii jeden z najbardziej dotkniętych epidemią koronawirusa region Włoch, wprowadza nowe testy na obecność Sars-Cov-2. Na specjalnej konferencji prasowej zaprezentowano testy wyprodukowane w Korei Południowej, które mogą dawać wyniki już po 7 minutach. Nowe testy pokazali dziennikarzom prezydent regionu Wenecja Euganejska Luca Zaia oraz dyrektor oddziału mikrobiologii szpitala w Treviso Roberto Rigoli. Jeden test kosztuje 12 euro, więc jest tańszy niż wcześniej stosowane we Włoszech. Ma być też dokładniejszy, ponieważ ryzyko błędnego wyniku zdarza się w nie więcej niż 1 przypadku na 1000. - Błyskawiczny czas podania pierwszego wyniku jest tu kluczowy. Dzięki temu możemy od razu odizolować osobę, która może być potencjalnie zakażona - podkreślił Roberto Rigoli w rozmowie z „Corriere della Sera”. (AIP)

Prof. Załuska: Praca w szpitalu pozwala zderzyć się z rzeczywistością

Gabriela Bogaczyk
g.bogaczyk@kurierlubelski.pl



Rozmowa

- W niedalekiej przyszłości chciałbym, aby powstał nowy budynek, coś w rodzaju „Serca naukowego Uniwersytetu” do celów naukowych. Taki ośrodek skupiałby rozproszone dotąd grupy badawcze zajmujące się podobną tematyką - mówi prof. Wojciech Załuska, rektor elekt Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

To była dosyć brudna kampania wyborcza na Uniwersytecie Medycznym (np. fałszywy mail z paszkwilem). Cieszy się pan, że już się skończyła?

Tak, cieszę się, że to już za nami. Choć nadal jestem negatywnie zdumiony, że takie rzeczy mają miejsce na uczelni wyższej. Pozostał pewien niesmak. Pojawiły się nieakademickie zachowania ze strony podszywających się osób, które bada intensywnie prokuratura. Nie możemy pozwolić sobie na takie standardy w warunkach akademickich. W kampanii należy w sposób elegancki używać argumentów i przekonywać do tego, co chce się zrobić. Uczelnia jest miejscem, gdzie powinien być porządek, kultura i klasa. Tak postępowałem podczas całej kampanii. Efekt jest taki, że uzyskałem duże poparcie społeczności akademickiej i ten wynik o czymś świadczy. Uniwersytet jest miejscem, które skupia osoby o różnych poglądach politycznych czy religijnych. Nie ukrywam tego, że jestem praktykującym katolikiem. Do tej pory na uczelni nie mieliśmy problemu z dyskryminacją czy nietolerancją, a przecież mamy dużo studentów z zagranicy. Uważam, że każdy powinien być szanowany i każdemu należy się zrozumienie.

Epidemia koronawirusa dużo zmieniła. Jak będzie wyglądać dydaktyka w przyszłym roku akademickim? Chodzi mi szczególnie o zajęcia praktyczne, bo w końcu kształcić przyszłych lekarzy, pielęgniarki itd.

Wszystko zależy od sytuacji epidemiologicznej, bo może się okazać, że będzie druga fala zachorowań na jesieni. Na ten moment staramy przygotować



Prof. Wojciech Załuska. 1 września obejmie stanowisko rektora Uniwersytetu Medycznego

całą naszą bazę do odpowiednich warunków pracy, aby zapewnić studentom bezpieczeństwo. Na pewno zostawimy dużą część nauczania zdalnego, nawet powyżej 30 proc. (np. seminaria, wykłady). Część zajęć praktycznych będzie odbywać się w ramach symulacji, bez kontaktu z pacjentami. Będziemy się starać, aby część zajęć przeprowadzić w warunkach szpitalnych, ale na pewno nie będzie możliwa duża koncentracja studentów i prowadzących w jednym miejscu. Zajęcia praktyczne będą mogły się odbywać, ale np. w mniejszych grupach.

Mówi się, że z plastikowych fantomów będą plastikowi lekarze.

Może dawno temu tak było, ale czasy się zmieniają. Obecnie fantomy są tak supernowoczesne, że można wiele rzeczy wyćwiczyć. Np. nauczyć się podawać wlewy dożylnie. Tu chodzi o wykształcenie pewnych umiejętności. W czasie samych studiów studenci niestety nie osiągają wielu praktycznych umiejętności. Nie mogą na przykład chodzić ze skalpelem, czy pobierać żywych tkanek. I słusznie, bo od tego jest staż i rezydentura. Obecnie wszyscy musimy się dostosować do sytuacji epidemicznej. Dla bezpieczeństwa studentów, to przecież przyszła generacja lekarzy. Muszę powiedzieć, że do tej pory forma

online bardzo dobrze się sprawdziła. Studenci świetnie się spisali, byli bardzo aktywni i solidni. Jestem z nich dumny.

Jakie będą pierwsze pana działania jako rektora Uniwersytetu Medycznego?

Planuję wprowadzenie nowego porządku organizacyjnego w strukturach uczelni. Nie chcę za dużo na razie mówić, ale w najbliższym czasie musimy dokonać przełomu organizacyjnego. Chodzi o poprawę sprawności działania we wszystkich obszarach: dydaktyka, aktywność naukowa, działalność kliniczna. Te zmiany są konieczne, bo istnieje potrzeba aktywności uczelni w innych sferach. To oznacza, że będzie np. więcej prorektorów. Na ten moment mogę powiedzieć, że przyszłym prorektorem ds. kształcenia zostanie prof. Kamil Torres, szef Centrum Symulacji Medycznej. W czasie swojej kadencji chcę położyć nacisk na rozwój współpracy regionalnej i poszukiwanie partnerów w celu komercjalizacji naszych patentów. Chodzi o współpracę z przedsiębiorstwami przy wdrażaniu nowych technologii. Dobrym przykładem jest tutaj sztuczna kość czy lek w formie immunoglobuliny na COVID-19, którym zajmuje się obecnie klinika chorób zakaźnych we współpracy z Biomed Lublin. Chcemy też skupić się na rozwoju projek-

tów międzyuczelnianych w obrębie telemedycyny. Na razie robimy to w obrębie okulistyki we współpracy z Uniwersytetem Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Chcemy to poszerzyć o inne dziedziny: neurologię, kardiologię, itd. Tak aby badania na odległość, z wykorzystaniem najnowszych technologii, stały się powszechnym standardem na szerszą skalę.

Co jest jeszcze pana marzeniem?

W niedalekiej przyszłości chciałbym, aby powstał nowy budynek, coś w rodzaju „Serca naukowego Uniwersytetu” do celów naukowych. Taki ośrodek skupiałby rozproszone dotąd grupy badawcze zajmujące się podobną tematyką. Analogiczny obiekt działa np. przy uniwersytecie w Leuven w Belgii. Chodzi o koncentrację profesjonalnego sprzętu w jednym miejscu, aby naukowcy nie musieli czekać na odczynniki, próbki czy wyniki badań.

Pojawią się jakieś nowe kierunki studiów?

Myślimy o farmacji klinicznej. Jest to bardzo interesujący kierunek, a jego absolwenci mogą stanowić uzupełnienie zespołu szpitalnego. Wkrótce będę również rozmawiać z szefem Wojsk Obrony Terytorialnej, bo myślimy o wojskowym ratownictwie medycznym.

Chcemy kształcić żołnierzy dla ratownictwa w oparciu o standardy amerykańskie we współpracy z Pentagonem. Myślimy jeszcze nad innymi nowościami, ale chcemy, żeby były one nie tylko atrakcyjne dla kandydatów, ale też zgodne z potrzebami rynku pracy.

Od lat mówi się, że w Polsce brakuje lekarzy. Zapytam i pana: faktycznie brakuje?

To jest złożony problem. Statystyki mówią, że jest ich za mało. Moim zdaniem znaczny wpływ ma na to nieproporcjonalne rozmieszczenie lekarzy. Są regiony czy miasta powiatowe, gdzie nie ma wątpliwości, że brakuje lekarzy i są wciąż uporczywie poszukiwani do dyżurów. Zaakcentowałbym głęboką potrzebę zmian w sposobie organizacji pracy. To nie jest wina zbyt małej liczby miejsc na studiach medycznych. To, że obecnie nie ma wystarczającej liczby lekarzy jest wynikiem błędów w latach 90., kiedy zmniejszono limity za studia. Do tego doszła jeszcze emigracja zarobkowa. Dodam jednak, że aktualnie nasza uczelnia plasuje się na 4. miejscu, razem z Poznaniem, jeśli chodzi o liczbę polskich studentów przyjmowanych na wydział lekarski. Tym samym, przyjmujemy więcej niż uczelnie we Wrocławiu czy Gdańsku.

Obejmuje pan stanowisko rektora, a co z kliniką nefrologii w SPSK4, którą pan kieruje?

Nie zamierzam rezygnować z pracy w klinice. Wiem, że niektórzy w podobnej sytuacji często rezygnują z pracy jako lekarz, ale ja mam dobry i sprawny zespół, który mi w tym pomoże. Chciałbym popracować jeszcze nad rozwojem tej kliniki i poprawić warunki hospitalizacji pacjentów. Poza tym praca w szpitalu jest częścią mojego życia oraz pozwala zderzyć się z rzeczywistością.

No właśnie, epidemia wiele rzeczy zweryfikowała. Co koronawirus obnażył, jeśli chodzi o polską służbę zdrowia?

Rzeczywiście, w praktyce podczas pandemii chyba nie opuściłem ani jednego dnia w pracy. Nie mniej jednak problemy służby zdrowia znane są nie od dzisiaj. To co najbardziej uderzyło, to potrzeba poszerzenia zespołów medycznych o asystentów lekarzy

i sekretarki medyczne. Od lat walczyliśmy o odciążenie lekarzy z „papierologii”. Dowiedzieliśmy się po raz kolejny, że brakuje nam łóżek przewlekłych, geriatrycznych i miejsc w zakładach opiekuńczo-leczniczych. To było bardzo widoczne w czasie epidemii, bo okazało się, że wielu starszych pacjentów nie ma gdzie pójść po opuszczeniu szpitala. I szybko do niego wraca.

W przebiegu zakażenia koronawirusem u części pacjentów pojawiają się objawy nefrologiczne. Zapytam pana jako specjalistę nefrologii o szczegóły.

Na początek powiem, że w regionie mamy około 1100 pacjentów dializowanych z powodu przewlekłych chorób nerek. W ciągu trwania epidemii tylko sześć z tych osób została zakażona, i to w jednym miejscu - w Tomaszowie Lubelskim, ale zespół szpitalny bardzo szybko sobie dał z tym radę. Potem nigdy więcej się to nie powtórzyło. W całej Polsce do tej pory zachorowało na COVID-19 ok. 170 osób, które są dializowane. Niestety, śmiertelność u takich pacjentów jest bardzo wysoka, może wynosić nawet 30 proc. Wracając do pytania, koronawirus czasem faktycznie daje objawy nefrologiczne. Oprócz podstawowej niewydolności oddechowej, pojawia się czasem więcej ostrych uszkodzeń nerek. Wynika to z samej natury wirusa i odwodnienia pacjentów, który związany jest z mechanizmem przednerkowej niewydolności.

Jest pan związany z Uniwersytetem Medycznym w Lublinie od 40 lat, to szmat czasu. Zawsze pan marzył, by zostać lekarzem?

Pochodzę z rodziny lekarskiej. Ojciec był kierownikiem katedry anatomii człowieka. Związany był też z kliniką ftyzjatrii. Zajmował się leczeniem gruźlicy po wojnie. Tym bardziej, że sam był ciężko chory na gruźlicę. Cudem przeżył deportację na Syberię razem z bratem i babcią. Moja siostra również jest lekarzem. To nie jest tak, że nie brałem pod uwagę innych studiów. Myślałem o historii sztuki, byłem zainteresowany też historią naturalną. Pasje to jedno, ale życie wymaga decyzji. Medycyna jest bardzo ciekawa, to dziedzina w której się najbardziej odnalazłem. ©©

Karolina Czarnecka: Kręci mnie magia i dzikość, jestem po prostu artystką

Martyna Tochwin
martyna.tochwin
@polskapress.pl



Ludzie

Pochodząca z Sokółki 31-letnia Karolina Czarnecka to znana aktorka, wokalistka, autorka tekstów i performerka. Od lat mieszka w Warszawie i opowiada nam, jak dziś postrzega swoje rodzinne miasto, za co kocha Podlasie i dlaczego warszawska Praga przypomina jej podlaskie miejscowości.

W jednym z wywiadów powiedziałaś, że w Sokółce są „dwa ośrodki rozrywki, na dwóch wzgórzach – kościół i szpital”. Tak postrzegasz Sokółkę?

Tak, takie miałam przez długi czas wyobrażenie – że całe życie miasta rozgrywa się właśnie tam.

Sokółka to miasto twojego urodzenia, jednak nie spędziłaś tu całego dzieciństwa. Ile czasu tu mieszkałaś?

Wczesne dzieciństwo, a potem często wracałam, bo tutaj mieszkała moja babcia.

A co dziś łączy cię z Sokółką?

Na pewno część rodziny, ale głównie chyba jakaś głębsza relacja w ogóle z Podlasiem. Coś mnie tutaj przywołuje, a im jestem starsza – tym większe przyciąga mnie.

Jak oceniasz Sokółkę z dzisiejszej perspektywy, po kilku latach mieszkania w stolicy?

Europa! Przyjeżdżam, a tu Europa! Ale szczerze, to rzeczywiście widać różnicę. Teraz Sokółka jawi mi się słonecznie, ale nie w sensie, że świeci słońce, tylko, że jest tu jaśniej, ładniej, pozytywniej. Bardzo mi się podoba Pomnik Pięciu Kultur, który stoi naprzeciwko sądu. Pokazuje on to, co tutaj jest piękne – tę różnorodność. Jak człowiek był młody, to chciał się od tego odciąć, a teraz mi to wraca. Sama się zastanawiam, skąd mam takie oczy tatarskie. Chcę zajrzeć do ksiąg genealogicznych, ciągnie mnie do poznania korzeni. Na razie prowadzę wywiad w rodzinie, żeby mieć punkt wyjścia.



Przyjeżdżam do Sokółki, a tu Europa! – uśmiecha się Karolina Czarnecka, aktorka, wokalistka, autorka tekstów i performerka

Rzeczywiście masz tatarskie oczy. Miałas w rodzinie jakichś tatarskich przodków?

Badam to. Podobno mieliśmy w rodzinie Tatarów. Czyli coś pewnie jest na rzeczy. Być może stąd bierze się też ta moja dzikość.

Wspominasz też o etapie odcięcia się od miejsca urodzenia. Miałas taki moment w życiu, np. wyjeżdżając do Warszawy, że wstydyłaś się tego, że pochodzisz z Sokółki?

Miałam takie momenty. I to wcale nie z perspektywy Warszawy, bo w stolicy to już czułam dumę. Czułam, że to, że jestem z Podlasia, jest bardzo cenne. Czuję intuicyjnie, że ze swoich rodzinnych stron czerpię siłę. W Warszawie mieszkam na Pradze Północ, niedaleko jest wylotówka do Białegostoku. I mieszkając tam mam czasami takie wrażenie, że ta Praga przez miasto jest niezauważana. Taka trochę zapomniana. Że wszystko jest łądowane w śródmieście, w centrum. I to mi się kojarzy z Podlasiem. Dobrze mi się tam żyje, bo przypomina mi miejsca, w których się wychowywałam, czyli Sokółkę i Białystok. Chodzi mi też o tę wyjątkową podlaską duchowość, która w każdym z nas gdzieś wiruje. To, że każdy z nas ma w rodzinie osobę prawosławną, że są tu Tatarzy, że byli Żydzi. Mam poczucie, że to jest bardzo niedoceniane. Myślę, że gdy-

by Sokółka była w Niemczech, to byłoby to super turystycznie rozwinięte miasto, dobrze wypromowane. Ale może taki jej urok.

A kiedy były te momenty, że wolałaś ukrywać przed światem, że pochodzisz z Sokółki?

Takie wypieranie i lekki wstyd czułam na etapie podstawówki i gimnazjum, kiedy uczyłam się już w Białymstoku. Rówieśnicy coś takiego wytwarzali. Warszawa jednak dała mi odbicie, że to m.in. na tym polega moja wyjątkowość.

Lubisz to swoje warszawskie życie?

Lubię Pragę. A Warszawa jest specyficzna. Kiedy tam pojechałam, to zachłysnęłam się nią, byłam w niej zakochana. Czuję, że ta zażyłość jest silna, ale jak w każdej relacji, czasem jest etap motylków w brzuchu, a czasem jest już tylko zmęczenie. I muszę przyznać, że teraz trochę jestem na nią obrażona.

A za co, jeśli to nie tajemnica?

Wydaje mi się, że Polska nie wygląda tak, jak śródmieście Warszawy. A jak, to chyba nie chcę o tym mówić, bo musiałabym zagłębiać się w szczegóły, a trochę tego jest.

Czujesz się mocno zakorzeniona w Sokółce, w Podlasiu?

Przez to, że jak byłam młodsza, to dość często zmienialiśmy mieszkania, to prowadziłam trochę taki koczowniczy tryb życia. I to, jak teraz żyję, czyli koncerty, ciągła zmiana miejsca, to jest pewną kontynuacją mojego stylu życia. Polubiłam tę swoją drogę. Jednak niezaprzeczalnie moje korzenie mocno są umiejscowione na wschodzie Polski.

I teraz kochasz Podlasie?

Kocham. Czuję się tutaj spokojna. Kocham je za to, że jest tutaj tak magicznie, za tę wielokulturowość, która mnie totalnie kręci, za to, że Podlasie jest takie nieoczywiste. Za to, że dostaję wiadomość od koleżanki, która pisze, że spotkała kobietę, która opowiedziała jej niesamowitą historię o tym, że jej synowi nie mogły urosnąć zęby, a ona bardzo się tego bała, bo gdzieś w jej rodzinie był taki przypadek, że dziecko zaczęły wszystkie zęby wychodzić na raz i wybuchła mu głowa... Poszła więc z synem do szamanki, która posmarowała mu dziąsła krwią gołębia i niedługo potem urosł mu pierwszy ząb. Tutaj są takie historie, tu są szeptuchy, tu są puszcze...

Masz łatkę feministki i tak o sobie mówisz. Twoje teksty też są określane jako feministyczne. Jak rozumiesz feminizm?

Wiem, że wiele osób nie jest przekonanych do tego

pojęcia, zwłaszcza że mocno zostało ono unurzane w polityce. Ale też to rozumiem, bo radykalizm w żadną stronę nie jest dobry. Ja lubię feminizmy. Dla mnie pilotka to może być nie tylko czapka, ale też kobieta, które steruje samolotem. Staram się coś zmienić i uważam, że jest to mega potrzebne. Patrzyłam na moją babcię, mamę, na kobiety w mojej rodzinie i to mi dało odbicie do kształtowania się moich poglądów. Bo to nie było tak, że dopiero, gdy wyjechałam do Warszawy, to zafascynowała mnie ta wolność. Ja to miałam od zawsze, przez wychowanie. Przez to, że moja mama dawała mi dużo wolności, zawsze miałam takie liberalne poglądy. Ale też wynikało z tego, że widziałam inny świat niż tylko Sokółkę. Mój ojciec pracował w Niemczech, ja tam jeździłam i widziałam inny świat: ludzi jeżdżących do Belina na Love Parade, czy punkowców we Frankfurcie nad Menem. Dla mnie to było oczywiste, że jeśli ktoś ma na coś ochotę, to może to zrobić, o ile to nie szkodzi innym. I w tym kontekście w Warszawie jest mi dobrze.

Ale Podlasie jest dość konserwatywne. Twoim bliskim i podlaskim znajomym nie przeszkadzają twoje poglądy, to, co robisz, jaka jesteś?

Nie mam takich ludzi wokół. Staram się otaczać ludźmi, którzy – tak jak ja – szanują

wolność. Feminizm, który jest mi najbardziej bliski, to uświadamianie małym dziewczynkom, że mogą krzyczeć, pokazywać język, że mogą uprawiać każdy zawód jaki sobie wymarzą. Że jak chcą, to mogą jeździć tirem, że nie muszą wychodzić za mąż. I nie muszą wypełniać narzuconych społecznie ról, ale jeśli chcą – to też jest ok.

W życiu artystycznym osiągnęłaś wiele. Jak sądzisz: to zasługa talentu, ciężkiej pracy czy raczej szczęścia?

Jeszcze nie tak wiele, bo moja podróż ciągle trwa. Ale to jest na bank ciężka praca. Ja ciągle miałam taki wektor, że mi zawsze było mało. Gdy dostałam się do Akademii Teatralnej w Białymstoku, to już po trzech latach czułam, że muszę iść dalej. I tak ciągle mam, stawiam sobie nowe wyzwania, nie potrafię siedzieć w miejscu. To jest realizowanie marzeń. Ale gdy się je realizuje, to już potem nie patrzy się na to, jak na coś wielkiego, tylko normalnego i znów się marzy o czymś kolejnym. A talent? Ja to bardziej postrzegam jako jakiś dryg. I ważne, żeby się cieszyć z tego, co się robi, wtedy robi się to lepiej.

Kim się czujesz: piosenkarką, aktorką?

Robię różne rzeczy i jestem po prostu artystką. Mam tytuł magistra sztuki i uprawiam swój wyuczony zawód. To jest moje rzemiosło. ©©

CV

KAROLINA CZARNECKA

urodziła się w 1989 r. w Sokółce. Jest absolwentką Wydziału Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku i Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej w Warszawie. Została laureatką nagrody specjalnej 17.

Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego „Pamiętajmy o Osieckiej”. Należy do grupy teatralno-kabaretowej „Pożar w Burdelu” i żeńskiej grupy muzycznej Gang Śródmieście. Na swoim koncercie ma trzy solowe albumy. Na dużym ekranie zadebiutowała w 2016 rolą w filmie „Wszystko Gra” w reż. Agnieszki Glińskiej.

Gadżety przydatne w długiej podróży

Komfort podróży

Natalia Sala

Wakacje wiążą się zazwyczaj z długim, a przez to często też monotonnym poruszaniem się na czterech kółkach. Niekiedy, aby dojechać na wymarzony urlop, musimy pokonać setki kilometrów, co podczas upałów jest szczególnie uciążliwe. Istnieje jednak kilka sposobów, żeby choć trochę umilić sobie trudy podróży.

Pierwszym z nich jest mata masująca. Dzięki niej możemy, nawet jadąc, być cały czas zrelaksowani. W długiej podróży najczęściej zaczynają boleć barki, plecy lub mięśnie nóg. Jeśli zastosujemy takie rozwiązanie, wówczas nie jest nam to straszne. Dowodzi to również tego, że nawet w samochodzie możemy zrobić sobie mini SPA.

Oprócz siebie należy pamiętać także o zwierzakach. To właśnie naszych pupili takie przygody męczą najbardziej. Specjalna mata lub koc ochronny powinny być doskonałym pomysłem! Nie dość, że pies będzie miał oparcie na łapy i większy komfort jazdy, to Ty dodatkowo ochronisz swój samochód przed jego sierścią. Mata może być również chłodząca, co zapewnia zwierzakowi ochronę przed gorącem. Co więcej, w okresie wzmożonych upałów przyda się turystyczna miska na wodę. Taka miska jest składana, zajmuje mało miejsca, a zwierzak ma cały czas dostęp do poidła. Warto też zainwestować w specjalne pasy bezpieczeństwa dla psów. Może i nie jest to obowiązkiem, ale ochroni psa przed niespodziewanym hamowaniem.

A co jeśli podróżujecie z nami dzieci? Najpraktyczniejszym rozwiązaniem jest zakup samochodowego organizera. Małuch



Kubek termiczny z ulubioną kawą czy herbatą w podróży sprawi, że przez chwilę pocujemy się jak w domu.

może przechowywać tam dowolną ilość swoich „niezbędnych” zabawek, a Ty nie musisz martwić się o miejsce w bagażniku lub trzymać na kolanach całego dobytku. W czasie nudy przydatny jest także odtwarzacz wideo. Już teraz w większości samochodów na zagłówkach znajdują się monitory. Po przez zamontowanie takiego odtwarzacza dziecko może oglądać ulubione bajki nawet w podróży. Nie jest to jednak rozwiązanie na dłuższą metę, gdyż jest to zwyczajnie niezdrowe... więc co zamiast tego?

Dzieci chętnie bawią się na co dzień puzzlami i łami-główkami. Niestety, ich małe elementy często się gubią i wpadają w niepożądane miejsca. Tym bardziej w samochodzie. Jednak jest na to rozwiązanie! Wystarczy zakupić ukłádanki z magnesem. Magnetyczne drobiazgi dobrze trzymają się na specjalnych tabliczkach, dlatego nie powinno być z tym żadnego problemu.

Oczywistym sposobem na sprawienie sobie przyjemności podczas jazdy jest zabranie ze sobą kubka termicznego. Przez to możemy poczuć się jak w domu, popijając ulubioną kawę lub herbatę.

Gdyby natomiast zdarzyło nam się podróżować w trakcie upału, to przydatna będzie przenośna lodówka. Wtedy również możemy napić się najlepszej kawy, jednak już... zmrożonej. Nowością jest kubek Yecup, w którym temperatura płynów kontrolowana jest za pomocą aplikacji na smartfona. Taki gadżet z pewnością przyda się podczas wielogodzinnej jazdy.

Aby jeszcze bardziej podnieść standard podróży, możemy zainwestować w specjalną, turystyczną poduszkę. Dzięki jej kształtowi zawiniętego rogalika, nasz kark będzie cały czas w dogodnej pozycji i nic nie stanie nam na przeszkodzie, aby oddać się w objęcia Morfeusza. ©©

Wakacje to długie podróże. Nie musisz w ich trakcie chorować. Pomyśl, jak temu zapobiec

Zdrowie w podróży

Anna Folkman

anna.folkman@polskapress.pl

Choroba lokomocyjna to choroba powstająca w wyniku ruchu. Komu najbardziej dokuczają i czy można skutecznie im zaradzić?

- Samo stwierdzenie, że to choroba to za dużo powiedziane, ponieważ to, co dzieje się z naszym organizmem to fizjologiczna odpowiedź na intensywny ruch, którego doświadczamy podczas przemieszczania się środkami transportu zauważa lek. Sandra Świder, lekarz kierujący Dziennym Oddziałem Otolaryngologicznym szpitala „Zdroje”. - Reakcja ta może być wywołana także bodźcem optokinetycznym, czyli takim w którym np. obserwujemy przesuwający się horyzont. Wtedy nawet projekcje filmowe mogą wywoływać u podatnych na chorobę lokomocyjną osób niepożądane objawy.

Objawy te pojawiają się z powodu wystąpienia sprzeczności pomiędzy bodźcami, które docierają za pomocą wzroku i za po-

mocą błędnika. Objawy choroby lokomocyjnej to reakcja obronna organizmu a także element przystosowywania się do nowych warunków.

Delikatne objawy choroby to zaburzenia koncentracji, zmęczenie, zawroty głowy, senność, nudności. Do objawów nasilonych zalicza się wzmożone ślinienie się, wymioty, błądźliwość skóry, zimne poty czy zaburzenia rytmu serca. - Metody radzenia sobie z lokomocyjnym problemem, nie są skuteczne w 100 proc. - zaznacza lek. Sandra Świder. - Najważniejsza jest po prostu prewencja. Powinniśmy dobrze przemyśleć i zaplanować podróż a w naszym środku transportu wybrać miejsce najbardziej statyczne.

Choroba lokomocyjna dotyka co trzecią osobę, ale jedynie 5% osób na nią podatnych odczuwa jej intensywne objawy.

W aucie pamiętajmy, by zawsze siadać z przodu. W samolocie wybieramy miejsce po prawej stronie na wysokości skrzydeł i przy oknie, na statku starajmy się podróżować pośrodku pokładu, natomiast w pociągu - przodem do kierunku jazdy.

Unikajmy podróżowania po obfitym posiłku i na czczo. Nie sięgajmy po alkohol czy napoje gazowane. Nie narażajmy się na intensywne zapachy. Jako przekąskę wybieramy wodę niegazowaną i herbatniki. Na fotelu ustawmy się w pozycji półleżącej z podparciem dla głowy. Zadbajmy o dostęp do świeżego powietrza i o możliwość obserwacji stałego punktu powyżej horyzontu. Jeśli objawy się już pojawiają najlepsza jest przerwa. Można próbować także innych naturalnych metod. Herbatka z korzenia imbiru czy olejek miętowy do wachania mogą przynieść ulgę. Możemy pomóc sobie także dostępnymi środkami farmakologicznymi, ale należy pamiętać, że trzeba je przyjmować około godziny przed podróżą i niestety mają one skutki uboczne powodując senność. ©©

REKLAMA

009768249

Q SERVICE

Castrol



JAK PRZYGOTOWAĆ SAMOCHÓD DO WYJAZDU WAKACYJNEGO?



KLIMATYZACJA

zrób przegląd klimatyzacji, uzupełnij czynnik i wymień filtr kabiny



DIAGNOSTYKA

sprawdź stan układu hamulcowego



OPONY

wymień opony na letnie i sprawdź stan opony zapasowej



MECHANIKA

zrób przegląd płynów eksploatacyjnych



MYJNIA

wysprzątaj swój samochód



UBEZPIECZENIE

dotatkowo ubezpiecz podróżujących



Kozy, Krzemowa 50



33 817 48 03



biuro@auto-duet.com.pl

P&P AUTO DUET

REKLAMA

009765033

MarTech

OPEL FORD Serwis
Siemianowice Śl., ul. Jasna 26

OPEL Serwis

FORD Serwis

ELEKTRONIKA | MECHANIKA | KLIMATYZACJA | DIAGNOSTYKA | GEOMETRIA

tel. 602 765 478 | www.opelford.pl

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Majka Jeżowska szykuje synowi wesele

Piosenkarka ma bardzo dobre relacje z dorosłym synem Wojciechem. Nic więc dziwnego, że zaakceptowała też jego wybrankę serca. „Ogromnie się ucieszyłam, że chcą z Zosią stworzyć rodzinę” - wyznała w rozmowie z portalem Pomponik. Teraz Jeżowska planuje wesele Wojciechowi. Ponieważ jest on reżyserem, będzie ono wystylizowane na plan filmowy. Goście będą siedzieć w busach, które zazwyczaj służą aktorom i ekipie podczas pracy w plenerze.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

CELEBRYCI



FOT. SZYMON STARNAWSKI

Maja Hyży urodziła dziewczynkę - Antosię

Była żona Grzegorza Hyżego od początku ciąży informowała o swym stanie fanów w internecie. Nie omieszkała więc pochwalić się też, że już urodziła. Córka wolałki przyszła na świat kilka dni temu. „Wróciłam. Nasz Aniołek jest już z Nami. Antosia jest darem od Aniołów. A ja najszczęśliwszą matką na ziemi” - napisała na Instagramie i opublikowała zdjęcie z malarstwem na rękach.

Odkładają świętowanie rocznicy na później

Agnieszka i Grzegorz Hyży pobrali się dokładnie pięć lat temu w Rzymie. Para miała z tej okazji polecieć na Karaiby, ale pandemia pokrzyżowała ich plany. Kiedy restrykcje poluzowano, zarówno dziennikarka, jak i piosenkarz skupili się na pracy, a nie na świętowaniu. - Na razie jesteśmy zapracowani, ale oczywiście znajdziemy chwilę, by uczcić naszą „drewnianą” rocznicę - wyznała Agnieszka Hyży „Faktowi”.

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Agnieszka Kaczorowska pokazała dom

Popularna tancerka kupiła dom w zeszłym roku. Od tamtej pory trwało jego wykańczanie i meblowanie. Teraz Agnieszka Kaczorowska zaprosiła do niego „Dzień dobry TVN”. Widzowie zobaczyli przestronny salon, luksusową łazienkę i taras z wyjściem na przyszły ogród. „Uwielbiam każdy zakątek naszego nowego domu! Urządziliśmy go dokładnie tak, jak nam się marzyło, z dużą dbałością o jakość” - powiedziała celebrytka. (GZL)

TV HIT

FILM



Terminal

POLSAT 20:05
Komedia romantyczna w reżyserii Stevena Spielberga. Tom Hanks w roli turysty z Europy Wschodniej zostaje uwięziony na terminalu lotniska JFK. do zakręcenia wojny w ojczyźnie.

FILM



Podejrzani zakochani

TV PULS 22:00
Albert i Barbara flirtują ze sobą przez Internet. Pewnego razu postanawiają się umówić. Z braku odwagi oboje wysyłają na spotkanie podstawione osoby. Prowadzi to do nieoczekiwanych perypetii.

FILM



Między światami

TVP 2 20:10
Po stracie dziecka małżeństwo Rebeki i Howiego zaczyna się rozpadać. Pograżonej w bólu kobiecie ukojenie przynoszą spotkania z kierowcą samochodu, pod który wpadł jej 4-letni syn.

FILM



O północy w Paryżu

POLSAT 22:50
Przemierzając nocą ulice Paryża, Gil przenosi się w czasie do lat 20. XX w. i poznaje sławnych artystów epoki. Zafascynowany kochanką Pabla Picassa uważa, że znalazł inspirację do napisania powieści.

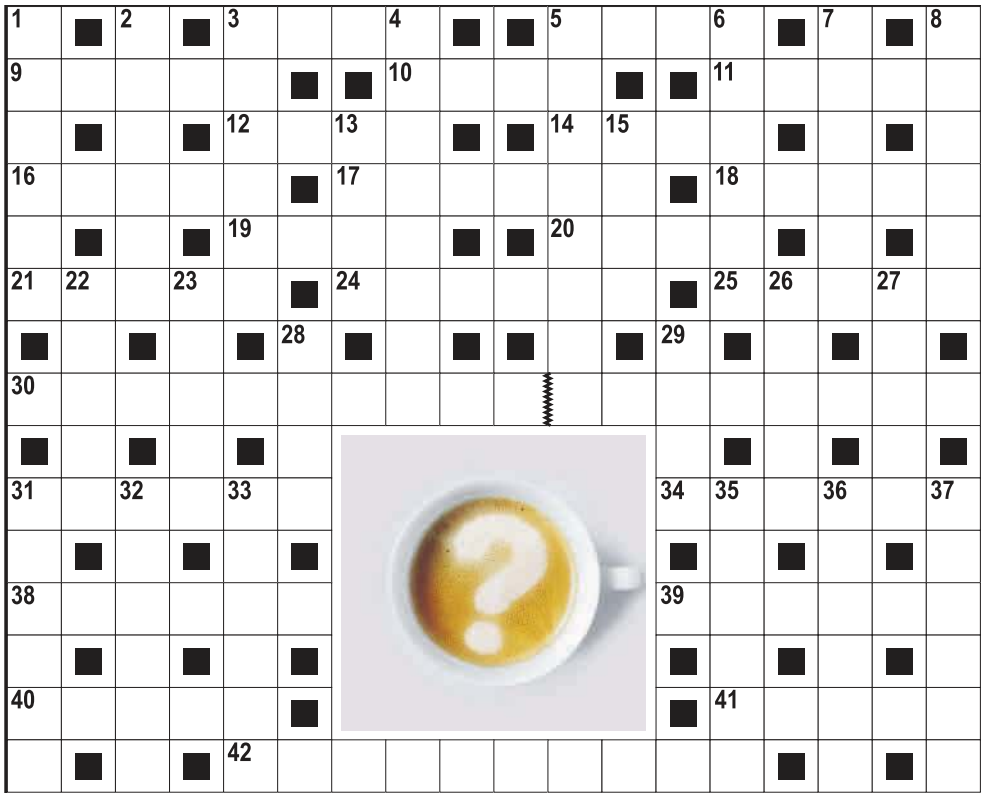
Krzyżówka nr 109

Poziomo:

- baśniowy stwór ziejący ogniem,
- zgonienie bydła w jedno miejsce,
- zastrzeżenie na marginesie tekstu,
- zdobi czapkę majora,
- włoski na powiece przyczer-niane tuszem przez panie,
- cztery ćwiartki,
- szkodzi metalom,
- cierpki owoc kolczastego krzewu,
- uprawia sport dla zdrowia,
- do wyrobu kaszy jaglanej,
- Joanna, aktorka z serialu „Anna German”,
- Urania lub Erato,
- bazie na iwie,
- kraje wschodnie,
- adorowana przez Papkina w „Zemście”,
- część sakralnej budowli np. kościoła,
- koń maści brązowej,
- strzeżona przez golkipera podczas meczu piłkarskiego,
- straż przednia wojska,
- wyczyn figlarza,
- zapał do pracy,
- samuraj opuszczony przez pana,
- policyjna placówka.

Pionowo:

- duża, lekka cegła z otworami,
- ostry w prawo na szosie,
- ser jak wędlina,



- ptak z piosenki Piotr Szczepanika,
- niewinątko,
- zużyta miotła do wyrzucenia,
- brak inteligencji,
- to, co ułatwia codzienne życie,
- jadalne bulwy kolokazji,
- metalowy pręt,
- gwałtownym silny wiatr,
- skała przydatna uczniom,

- zawarła unię z Polską,
- plac z miejskim ratuszem,
- ukochany mężczyzna,
- gdy wieje chłodem,
- zarośla trudne do przejścia,
- przywóz towarów z Niemiec,
- sztynny męski kapelusz zwany też melonikiem,
- kierowany przez ministra,
- najdłuższa rzeka Półwyspu Indochińskiego,
- nalewka na piołunie.

Rozwiązanie nr 108

P	L	G	R	A	D	H	I	O	B	S	T
U	P	I	O	R	T	O	R	C	I	K	R
M	T	A	J	E	R	P	O	Z	A	O	A
E	F	E	K	T	S	Z	Y	M	O	N	T
K	R	K	A	T	E	D	A	N	E	E	O
S	Z	A	K	A	L	C	H	O	R	E	K
R	U	E	Z	S	O	O	B	G			
C	Z	A	S	T	K	I	E	L	E	M	E
U	A	Z	S						E	W	I
S	T	R	A	T					K	L	A
I	A	R							S	E	T
E	M	P	L	O	I				S	O	R
R	T	J							A	A	G
S	L	Z	A						R	O	J
C	S	K	R	O	T	K	O	W	I	D	Z

DZIENNIK ZACHODNI

DZIENNIK ZACHODNI
www.dziennikzachodni.pl
www.naszemiasto.pl
REDAKCJA Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec, tel. 32 634 21 00,
redakcja@dz.com.pl
Redaktor naczelny Marek Twaróg;
tel. 32 634 21 01, marek.twarog@dz.com.pl

Zastępca redaktora naczelnego
Janusz Szymonik; tel. 32 634 21 04,
jszymonik@dz.com.pl
Redakcja internetowa Marcin Twaróg,
tel. 32 634 21 10, m.twarog@dz.com.pl
Regiony Anna Ładuniek,
tel. 32 634 21 03, a.laduniek@dz.com.pl
Publicystyka i magazyny
Dorota Niecko, tel. 32 634 21 73,
d.niecko@dz.com.pl
Poradniki i łączność z Czytelnikami
Jadwiga Jenczelewska, tel. 32 634 21 50,
jjenczelewska@dz.com.pl
Sport Jacek Sroka, tel. 32 634 21 22, j.sroka@dz.com.pl

Foto Karina Trojok, tel. 32 634 21 30,
k.trojok@dz.com.pl
Redakcje lokalne i biura ogłoszeń:
Katowice, ul. Pocztowa 16, tel. 32 634 24 56,
faks 32 634 24 94,
Bielsko-B., ul. Mickiewicza 19,
tel. 33 813 78 30,
Częstochowa, al. NMP 16, tel. 34 365 14 93,
Gliwice, ul. Wycieczowa 14,
tel. 32 634 24 87,
Lubliniec, ul. Kopernika 5, tel. 34 351 33 80,
Sosnowiec, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a,
tel. 32 634 21 00,

Prezes oddziału Polska Press Śląsk Karol Wlazło
sekretariat@dz.com.pl, tel. 32 634 22 00
Biuro reklamy Aneta Sarga, a.sarga@dz.com.pl,
tel. 32 634 24 14
Marketing Krzysztof Gronowicz,
marketing@dz.com.pl, tel. 32 634 21 96
Kolportaż Tomasz Osoliński,
t.osolinski@dz.com.pl, tel. 32 634 22 70
Dział wydawniczy Aneta Frączak,
a.fraczak@dz.com.pl, 32 634 22 40
Prenumerata infolinia 800-16-30-20, 32 555 02 05
Ogłoszenia przez telefon 800-08-01-94
DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul.
Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec; Milowice

©/© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

REDAKTOR PROWADZĄCY WYDANIE
Janusz Szymonik



Nakład Kontrolowany ZKDP



POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38,
joanna.pazio@polskapress.pl



Obwieszczenie Prezydenta Miasta Sosnowca

o przyjęciu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r., poz. 283) informuję o podjęciu przez Radę Miejską w Sosnowcu uchwał:

- **Nr 548/XLII/2017 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 28 lutego 2017 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru Śródula-Park, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 8 marca 2017 r., poz. 1589,
- **Uchwała Nr 573/XLIII/2017 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 30 marca 2017 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru „Naftowa”, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 6 kwietnia 2017 r., poz. 2321. Jednocześnie informuję, że Wojewoda Śląski wydał rozstrzygnięcie nadzorcze NR IFIII.4131.1.59.2017 z dnia 4 maja 2017 r., opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 9 maja 2017 r., poz. 2997,
- **Nr 589/XLV/2017 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 27 kwietnia 2017 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru „Rejon ulic: G. Narutowicza, Kombajnistów, 3-go Maja”, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 10 maja 2017 r., poz. 3033,
- **Nr 623/L/2017 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 22 czerwca 2017 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru w rejonie Parku Sieleckiego, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 4 lipca 2017 r., poz. 4001,
- **Nr 820/LIX/2018 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 22 lutego 2018 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru „Bór Wschód” i rejonu ulicy Grenadierów, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 7 marca 2018 r., poz. 1489,
- **Nr 821/LIX/2018 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 22 lutego 2018 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru w rejonie ulicy gen. Mariusza Zaruskiego, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 6 marca 2018 r., poz. 1459,
- **Nr 836/LX/2018 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 22 marca 2018 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru położonego w rejonie ulic: mjr. Hubala-Dobrzańskiego, Józefa Ignacego Kraszewskiego i Gabrieli Zapolskiej, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 4 kwietnia 2018 r., poz. 2194,
- **Nr 908/LXVI/2018 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 6 sierpnia 2018 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru „POGOŃ-ZACHÓD”, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 13 sierpnia 2018 r., poz. 5078. Jednocześnie informuję, że Wojewoda Śląski wydał rozstrzygnięcie nadzorcze NR NR IFIII.4131.1.70.2018 z dnia 10 września 2018 r., opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 11 września 2018 r., poz. 5616,
- **Nr 925/LXVII/2018 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 30 sierpnia 2018 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru położonego w rejonie ulic: Dęblińskiej, 3-go Maja, ks. Wł. Sedlaka, S. Żeromskiego, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 5 września 2018 r., poz. 5413. Jednocześnie informuję, że Wojewoda Śląski wydał rozstrzygnięcie nadzorcze NR IFIII.4131.1.80.2018 Dz. Urz. Woj. Śląskiego z dnia 5 października 2018 r., opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 9 października 2018 r., poz. 6246,
- **Nr 957/LXX/2018 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 25 października 2018 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru położonego w rejonie ulic: Jedności, gen. L. Okulickiego i Niweckiej, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 2 listopada 2018 r., poz. 6888,
- **Nr 21/II/2018 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 30 listopada 2018 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla wschodniej części dzielnicy Maczki, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 5 grudnia 2018 r., poz. 7575. Jednocześnie informuję, że Wojewoda Śląski wydał rozstrzygnięcie nadzorcze NR IFIII.4131.1.106.2018 z dnia 7 stycznia 2019 r., opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 11 stycznia 2019 r., poz. 393,
- **Nr 48/III/2018 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 20 grudnia 2018 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla północno-zachodniej części dzielnicy Milowice, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 3 stycznia 2019 r., poz. 18. Jednocześnie informuję, że Wojewoda Śląski wydał rozstrzygnięcie nadzorcze NR IFIII.4131.1.114.2018 z dnia 25 stycznia 2019 r., opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 29 stycznia 2019 r., poz. 775,
- **Nr 76/IV/2019 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 31 stycznia 2019 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru położonego w rejonie Wschodniej Obwodnicy GOP, ul. Aleksandra Fredry i ul. Kopalni Węgla Kamiennego Kazimierz-Juliusz, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 13 lutego 2019 r., poz. 1330,
- **Nr 77/IV/2019 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 31 stycznia 2019 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru położonego w rejonie rzeki Przemszy, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 13 lutego 2019 r., poz. 1331,
- **Nr 367/XX/2019 Rady Miejskiej w Sosnowcu z dnia 18 grudnia 2019 r.** w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sosnowca dla obszaru drogi łączącej ulicę 11 Listopada z drogą ekspresową S1, która została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 9 stycznia 2020 r., poz. 234.

Z treścią opisanych planów miejscowych oraz z treścią podsumowania zawierającego uzasadnienie wyboru przyjętego dokumentu, o którym mowa w art. 55 ust. 3 wyżej wymienionej ustawy, można się zapoznać:

- w Wydziale Planowania Przestrzennego - referat Pracownia Planowania Przestrzennego i Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Sosnowcu – pok. 117, ul. Mościckiego 14.

z up. Prezydenta Miasta
ZASTĘPCA PREZYDENTA
/ - / Jeremiasz Świerzawski

Realizacja obowiązku informacyjnego w związku z wymaganiami art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) dnia 27 kwietnia 2016 r. (dalej: RODO).

1. Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Sosnowca. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Sosnowcu z siedzibą przy Al. Zwycięstwa 20.
2. Inspektorem Danych Osobowych wyznaczonym przez Prezydenta Miasta Sosnowca jest Agata Kozłowska. Można się z nią skontaktować w sprawie ochrony danych osobowych osobiście pod adresem ul. Mościckiego 14 pokój 406, e-mail: iod@um.sosnowiec.pl, nr telefonu 515-041-778 lub 32-296-0-687.
3. Administrator przetwarza dane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO w celu spełnienia obowiązków wynikających z art. 11 oraz 17 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w zakresie sporządzania dokumentów studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
4. Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Jeżeli dane nie zostaną podane wniosek lub uwaga nie zostanie rozpatrzona.
5. Dane są udostępniane podmiotom upoważnionym na podstawie przepisu prawa lub takim, z którymi Administrator zawarł umowę, w tym firmom informatycznym świadczącym usługi dla Urzędu.
6. Dane osobowe są przechowywane wieczyście, co wynika z przepisów Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
7. W związku z przetwarzaniem danych osobowych istnieje prawo do żądania od administratora dostępu do nich, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania. Prawo dostępu do danych w zakresie informacji skąd administrator pozyskał dane przysługuje jeżeli nie wpływa to na prawa i wolności innych osób. Pozostałe prawa mogą zostać ograniczone zgodnie z przepisami RODO. Administrator realizuje wskazane prawa związane z przetwarzaniem danych osobowych na wniosek.
8. W przypadku uznania, że przetwarzanie danych narusza przepisy o ochronie danych osobowych, każdemu przysługuje prawo do wniesienia skargi wobec ich przetwarzania do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, z siedzibą w Warszawie przy ul. Stawki 2.
9. Dane osobowe nie są przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie są profilowane.

Drobne

Nieruchomości

DOMY - SPRZEDAM

JAWORZNO, dom 110 mkw + 110 mkw. poddasza, na pograniczu Jaworzna i Mysłowic, otoczony lasem (były nadleśnictwo) działka 1200 mkw, bardzo ustonne miejsce, cena 259 tys. zł, 602-188-188, Mogę dostać zdjęcia. REZERWACJA

JURA Krak.-Częst. ok. Janowa, leśniczówka, pow. 150 mkw. poddasza, otoczona lasem bez sąsiedztwa, cena 295 tys. Mogę dostać zdjęcia, 602-188-188

JURA okolice, dom nad Dąbrową Zieloną, pow. 50 mkw., dom umeblowany + budynek gospodarczy, garaż, działka bud. zagospodarowana 600 mkw., w spokojnym miejscu, do zamieszkania lub pod rekreację, przy lesie, cena 99 tys. zł. Mogę dostać zdjęcia, 602-188-188

KONIECPOL okolice, starszy dom 40 mkw., ładna, duża działka 2300 mkw., przy alfalcie, w okolicach lasu, cena 49,9 tys. zł. Mogę dostać zdjęcia, 602-188-188

KONIECPOL okolice/Jura, 2 piękne, luksusowe domy, otoczone lasem, działka 1 ha - 890 tys. zł, Mogę dostać zdjęcia, 602-188-188

MYŚLOWICE, budynek 65 mkw., wolno stoj., 3 pom. + łaz.+ kuchnia, blisko dworca, dz. 220 mkw. - 115 tys. zł. Mogę dostać zdjęcia, 602-188-188

MYŚLOWICE, dom 110 mkw. + 110 mkw. poddasza, na pograniczu Jaworzna i Mysłowic, otoczony lasem (były nadleśnictwo) działka 1200 mkw, bardzo ustonne miejsce, cena 259 tys. zł, 602-188-188, Mogę dostać zdjęcia. REZERWACJA

PORĄBKĄ k. Międzybrodzia Bialskiego, pięknie usytuowany dom w górach 100 mkw. + poddasze, widokowa działka 1900 mkw., otoczona lasem, cena 365 tys. zł. Mogę dostać zdjęcia, 602-188-188

SOSNOWIEC, dom 110 mkw. + 110 mkw. poddasza, na pograniczu Jaworzna i Mysłowic, otoczony lasem (były nadleśnictwo) działka 1200 mkw, bardzo ustonne miejsce, cena 259 tys. zł. Mogę dostać zdjęcia. REZERWACJA, 602-188-188

ŻYWIEC ok. Lachowice, piękny dom w górach, pow. 110 mkw. + 110 mkw. poddasza, wykończony na wys. standard, wszystko nowe, zastosowano wyłącznie skandynawskie drewno, widok. działka, cena 299 tys. zł. Możliwość dostania zdjęć, 602-188-188

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAM

JURA ok. Lelowa, budynek 70 mkw., (prąd, woda, kanalizacja), działka budowlana 1000 mkw, przy asfalcie, cena 75 tys. zł, 602-188-188. Mogę dostać zdjęcia

REKLAMA009780141

Syndyk masy upadłości spółki LMS Logistyka Materiałów Sypkich Sp. z o. o. w upadłości **ogłasza sprzedaż z wolnej ręki ruchomości wchodzących w skład majątku masy upadłości.** Wszelkie informacje dotyczące sprzedaży udzielane są pod nr tel. **517 299 966.**

MYŚLOWICE, pawilon 65 mkw. handl.-usług.-biurowy, wolno stoj., parking na 8 aut, 3 pom. + łaz.+ kuchnia, blisko dworca dz. 220 mkw. - 115 tys. zł. Mogę dostać zdjęcia, tel. kom. 602-188-188

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

BRENNA, piękna działka w górach, pow. 1700 mkw., udziały, cena 95 tys. zł. Mogę dostać zdjęcia, 602-188-188

JURA ok. Koiecpola, tania działka rolna 2400 mkw. - 5,9 tys. zł; 602-188-188. Mogę dostać zdjęcia

KONIECPOL okolice, piękna, duża działka 2300 mkw., bud.-rolna, zakończona lasem, przy asfalcie, na działce stary dom, prąd, woda, cena 49,9 tys. zł. Możliwość dostania zdjęć, 602-188-188

LACHOWICE k. Żywca, dwie działki po 700 mkw., (1400 mkw.), widokowe, w górach, cena 95 tys. zł. Mogę dostać zdjęcia, 602-188-188

ŻYWIEC okolice, dwie działki po 700 mkw., (1400 mkw.), widokowe, w górach, cena 95 tys. zł. Mogę dostać zdjęcia, 602-188-188 oko

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI oraz przedmioty z PRL - kupujemy: szkło, porcelanę, obrazy, zegarki, wazony, figurki, odznaczenia, zabawki itp. Tel. 660-35-35-35

KUPIĘ Meble przedwojenne, obrazy, zegary, srebro - gotówka, 605255770

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

AUTA-AUTO SKUP gotówka, super ceny skupu!, Dojazd, Chorzów Krakowska 8. Tel. 601-480-570, 32/249-52-10

AUTOSKUP, gotówka, : 508-446-675

PEUGEOT Partner, 1,6, HDI, 2017r., klimatyzacja, pełna elektryka, stan techniczny idealny, 18 900 zł, 602-510-057

RENAULT Modus, 1,2, benzyna, 2009r., 145 tys. km, klimatyzacja, stan techniczny idealny, grafitowy met., 9 900 zł, 509-987-041, 602-510-057

OSOBOWE KUPIĘ

ABSOLUTNIE wszystkie marki, płacimy najwięcej! Dojazd, własny transport 509-796-001, 798-835-341

Auta kupię za gotówkę - osobowe i dostawcze. Płacę najlepiej! Chorzów 501172900

Autoskup, wszystkie 515274430

AUTOŻŁOMOWANIE 602-871-305

KUPIĘ auta osobowe i dostawcze, stan obojętny. Tel.: 798-718-455.

CIEŻAROWE, DOSTAWCZE SPRZEDAM

AutoSkup Chorzów: 32/249-52-10

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

ABACUS FINANCE pożyczki, kredyty w domu klienta. Tel. 33/811-50-48.

Atrakcyjne pożyczki do 1000 zł. (bez zajęć komorniczych) Dojazd natychmiast 501-505-128

KOMSAD dla każdego: 501-364-545

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

PLATAN Pożyczki bez BIK. Jeśli masz zaległości w BIK lub KRD, ta oferta skierowana jest do Ciebie. Na oświadczenie, z dojazdem do domu. Szczegóły na priv lub tel. 500-853-100

POŻYCZKI, minimum formalności, szybka decyzja w domu klienta, bez zaświadczeń, tel. (32)280 40 70

POŻYCZKI, szybka decyzja, także dla osób z komornikiem, minimum formalności (32)2557330, 512255401

SZYBKĄ pożyczka, dojazd 780 116 672

UPADŁOŚĆ konsumencka, ochrona prawna dłużnika, 500-405-358

ZWROT kosztów kredytowych. Tel. 515-401-433

Praca

ZATRUDNIĘ

BUDOWLANA firma z Mysłowic zatrudni na dobrych warunkach: malarzy, gipsiarzy, murarzy. Tel. 517-861-297, 607-185-923

BUDOWLAŃCÓW 790-683-777

DEKARZY, blacharzy 790-683-777

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561. Cert. 9875

FIRMA Budowlana zatrudni pracowników budowlanych robót wykończeniowych, tynkarzy, murarzy, malarzy, glazurników. Praca w Katowicach, atrakcyjne stawki. Tel. 506 580 857, 516 209 238

FIRMA usługowa zatrudni na umowy o pracę, na terenie Katowic i Siemianowic Śl. osoby z umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności, na stanowisko- dozorca mienia. Tel. 503-358-658 w godz. od 9.00 do 15.00

MALOWANIE, tapetowanie, docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561. Cert. 9875

NIEMCY, murarze, cieśle, malarze, spawacze, ocieplenia: 601-218-955.

OCHRONA (z orzeczeniem) Ruda Śl. 604-630-556

OCHRONA, Bielsko Biała (mile widziane orzeczenie) 604-630-556

OCHRONA, Chorzów- Batory (z orzeczeniem) 604-630-556

OCHRONA, Czechowice-Dziedzice, Warszowice, Bielsko-Biała, Tychy (z orzeczeniem) tel. 604-630-556

OCHRONA- Gliwice Bojków, Zabrze (z orzeczeniem) 604-630-556

OCHRONA- Sosnowiec, Będzin (z orzeczeniem) 604-630-556

POSZUKUJĘ solidnego dekarza do naprawy cieknącego dachu. Dom 1 piętrowy, kryty dachówką ceramiczną Roben. w Dąbrowie Górniczej. Tel. 601-847-921.

PRACA w Anglii: Opiekunka seniorów. Wynagrodzenie nawet 18900zł za trzy miesiące. Zapewniamy bezpieczną rekrutację, podróż w obie strony, wyżywienie i zakwaterowanie. Zadzwoń 502912843. Promedica24.

PRACA w ogrodnictwie (mogą być renciści/emeryci) doświadczenie mile widziane. Katowice, dzwonić w godz. 20.00-22.00, tel. 601-059-598

PRACOWNICĘ pracownika gospodarczego zatrudnię w pensjonacie w Wiśle ze spaniem i wyżywieniem na miejscu. Tel. 33/8553652

SERWIS sprzątający. Gliwice (z orzeczeniem) 604-630-556

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561 Cert. 9875

Zdrowie

CHIRURGIA

ALKAMED esperal, odtrucia (przez lekarzy) 602-194-433, 602-215-494

ESPERAL tel. 504-170-901(902)

GINEKOLOGIA

A-Z, 501-776-232 Ginekolog

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z Remonty-Kafelkowanie 783002748

BRUKARSTWO, tel. 694-661-025

CYKLINIARSKIE 501281222 układanie

DACHY - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (24 lata na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 www.termo-dach.pl

DOCIEPLENIA budynków 512648814

ELEWACJE - impregnacja, mycie, malowanie (32)2067155, 501404612

Kafelkowanie łazienek 518689488

Malowanie mieszkań 608 858 558

Malowanie, tapety 509-990-315

ODNAWIANIE wanien (32)384-91-98

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energ. Projekty: bud, CO, wod-kan, gaz, el, adap: 606307123

OGRODNICZE

WYCINKA drzew, frez. pni 698803477

PORZĄDKOWE

"BJ" Czyszczenie wykładzin, tapicerek. Solidnie!!! 606-274-056

CZYSZCZENIE-KARCHER 604123477

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047.

ZABEZPIECZAJĄCE

ALARMY Domofony Kamery. (32)258-18-00, 601-452-916

Turystyka

KRAJ - GÓRY

BESKID ŻYWIECKI, wczasy, pokoje z TV, 30 zł, ogród, blisko las, rzeka, basen, w zaccisu, 501-023-496

BESKIDY 5 dni 400 zł ekologiczne wyżywienie, pokoje ozonowane, obiekt mały w malowniczej dolinie między górami, 512-001-618

BESKIDY 8 dni od 650 zł z 30% dofin. dla emer./rent. Unijny Program Spowolnij Starzenie. Możliwość dowozu 501 642 492

KRYNICA Górská D.W. Iskra - PROMOCJA od 70 zł/os., w cenie śniadanie i obiad. Tel. 18/471-56-70, 883-394-470, www.iskra-krynica.pl

KRYNICA Zdrój - Promocyjne wczasy 50+ od 910 zł/os, posiłki,7 nocy, basen, zabiegi. Tel : 798696579

Kudowa Zdrój przy Parku Zdrojowym - LATO 2020 7 dni z wyżyw. - 840 zł /os./Dzieci rabat do 50% - WCZASY DLA SENIORÓW (X, XI, XII) 7 dni z wyżyw. - 665 zł/os. „Willa Pod Gwiazdami” k. 697 094 500 t. 71 344 82 48 www.bratniak.turystyka.pl

PIENINY SROMOWCE NIŻNE, - pod Trzema Koronami, spływ Dunajcem, kładka na Słowację, zapora. Tel. 18/262-99-94

PROMOCJA! TYLICZ k/Krynicy Górskiej, 65 zł/os. w tym śniadanie i obiad, pok. z łazien. + TV, bilard, parking. Tel. (18) 471-13-86, www.willatokarczyk.infoturystyka.pl

USTROŃ - Promocyjne wczasy zdrowotne od 832 zł/os, 7 dni, posiłki, zabiegi. Tel. 33/853 01 10.

USTROŃ-WISŁA wczasy dla emerytów i rencistów 5 dni z wyżywieniem 350 zł/os. lub bez wyżywienia - nocleg 50 zł/os. Tel. 603 636 533

WISŁA. Bezpieczny pensjonat z basenem letnim w Malince. Pobyty wczasowe i weekendy. Zapraszamy! Tel. 509745096 www.usmiech.com.pl

KRAJ - MORZE

JASTARNIA KARWIĄ,tanio!604 970 818.

KOTWICAMRZEZYNO.PL - 6 nocy 7 dni od 395 zł. Pokój z łazienką, TV, czajnik, leżak, grill, sauna. Tel. 502-216-622

ŁEBA, tanie pokoje z łaz. 603-471-715

USTKA wczasy, pokoje, domki, weekendy, Emeryci. Grupy. Mama z dzieckiem. Promocje! www.morski101.pl tel. 604 486 413

USTRONIE MORSKIE pokoje z łazienkami LATO -PROMOCJA!! 503-936-581

WCZASY ŚWINOUJŚCIE - 80 m do plaży - LATO 2020 - 7 dni z wyżyw. od 1075 zł /os. - WCZASY DLA SENIORÓW 7 dni z wyżyw.- 730 zł/os.(X, XI, XII) DW Karkonosze i OW Temida k. 697 094 500 t. 71 344 82 48 www.bratniak.turystyka.pl

Matrymonialne

"ROMEO" oferty matrym. 502 363 127

POSZUKUJĘ wdowca 65+ do stałego związku 691900671

Różne

KUPIĘ ordery, odznaczenia, odznaki, stare pocztówki, dokumenty. Dojeżdżam, płacę gotówką. Tel. 798-399-947

PANOWIE - preparaty, 696-380-047

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

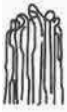
KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Usługi pogrzebowe

"KOCEL" 24h, Chorzów 601-447-504.

009384410

POGOTOWIE POGRZEBOWE



ZAKŁAD POGRZEBOWY KCK
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

009494014

Zakład Pogrzebowy RESURREXIT



Katowice
ul. Warszawska 58
ul. Mieszka 1 6
ul. gen Jankego 68
ul. Sienkiewicza 45

tel. całodobowe :
604 539 606
32 350 90 13

Usługi kamieniarskie

JAGIEŁŁO, K-ce Gliwicka 81. Nagrobki, piwnice (32)254-39-09, 602-474-287

KATOWICE "Kin" Nagrobki od 2000 zł. Odnawianie nagrobków. Tel. (32)203-91-75, 601-415-614

KATOWICE- Ligota, ul. Kolejowa 5. Nagrobki, schody, parapety, blaty. Tel. (32)252-52-47

009780391

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani

Katarzynie Banko

Sędziemu Sądu Okręgowego w Gliwicach z powodu śmierci



Ojca

w imieniu sędziów i pracowników składają

Prezesi i Dyrektor Sądu Okręgowego w Gliwicach

Złota Piłka na bucie Lewandowskiego

Bolesław Groszek
redakcja@polskapress.pl

Piłkarze

Pandemia pomogła Realowi Madryt i Juventusowi, przeszkodziła Lazio i Barcelonie, a nagiłowy triumf Liverpoolu nie miał wpływu. Jak za miesiąc będą przygotowani na Ligę Mistrzów piłkarze Bayernu Monachium i Paris Saint-Germain?

Jest środek lipca, a piłkarze trzech najlepszych europejskich lig wciąż grają mecze i to o najwyższe cele. Bezprecedensowa sytuacja jest oczywiście spowodowana pandemią koronawirusa, która może doprowadzić do kolejnych paradoksów. Po kwarantannie nastąpiły przetasowania w ligowych tabelach, zmienił się układ faworytów w Lidze Mistrzów, czego efektem będzie też nieoczekiwany laureat w plebiscycie Złotej Piłki?

W kwestii mistrzostwa kraju najmniej emocji było w Anglii, gdzie Liverpool przed pandemią stworzył sobie ogromną przewagę. The Reds przypieczętowali tytuł po dwóch meczach po restarcie, ale nie oznacza to, że na Wyspach emocje się skończyły. Wciąż trwa walka o pozostałe miejsca, które zagwarantują udział w Lidze Mistrzów. Trzecią i czwartą lokatą zainteresowanych jest czterech graczy, ktoś więc na pewno będzie rozczarowany. Niedawno wydawało się, że również piąte miejsce będzie

promowało do Champions League w związku z zawieszeniem Manchesteru City na grę w europejskich pucharach, ale skuteczne odwołanie The Citizens rozwało spekulacje.

W grze wciąż są więc Chelsea, Leicester, Manchester United i Wolverhampton. Najwyżej w tabeli znajdują się dziś The Blues i Listy, ale to Czerwone Diabły i Wilki są w zdecydowanie lepszej formie po restarcie ligi. Kibiców czeka fantastyczna końcówka sezonu, gdyż w ostatnim meczu Chelsea zagra z Wolves, a Leicester z United - te spotkania mogą całkowicie odmienić układ tabeli.

Piłkarze Realu Madryt już dzisiaj mogą zapewnić sobie mistrzostwo Hiszpanii jeśli wygrają mecz z Villarrealem

Przerwa w sezonie miała natomiast ogromny wpływ na walkę o mistrzostwo Włoch. Lazio jak równy z równym biło się z Juventusem o tytuł, ale pandemia rozstroiła zespół, który od września do lutego przegrał tylko raz w lidze. W czerwcu drużyna Simone Inzaghiego całkowicie straciła impet i trzy ostatnie mecze to trzy przegrane. Nawet potknięcia Juventusu nie przeszkadzają mu więc prawdopodobnie w obronieniu mistrzostwa, które tym razem będzie efektem indolencji piłkarzy przeciwników.



Jeżeli Bayern wygra Ligę Mistrzów, Robert Lewandowski pewnie wreszcie zdobędzie Złotą Piłkę

Chyba że na ostatniej prostej drużyna z Turynu doścignie Atalantę, której pandemia nie przeszkodziła, bo objawienie sezonu Serie A wciąż jest w fantastycznej formie.

Restart ligi mocno wpłynął też na La Liga, gdzie w czasie apogeum pandemii debatowano o zakończeniu rozgrywek i wręczeniu tytułu pierwszej wówczas Barcelonie. W rezultacie zdecydowano się jednak na dokończenie sezonu, co całkowicie zmieniło układ sił - Katalończycy roztrwonili przewagę nad Realem

Madryt, który od ligowego restartu zanotował aż dziewięć wygranych z rzędu. Los Blancos już w czwartek mogą zapewnić sobie mistrzostwo Hiszpanii, jeśli wygrają z Villarrealem.

Po tych wydarzeniach na Półwyspie Iberyjskim rozpoczęła się dyskusja, czy Real nie zatruje w lidze dzięki zbyt dużej pomocy sędziów. - Jeśli Real wygra ligę, to dlatego, że na to zasłużył. Ligę wygrywa zawsze ten, kto najdłuższy czas był w najlepszej formie i uważam, że Real rozegrał bardzo kompletny sezon. Do tego

po tej przerwie gra na bardzo dobrym poziomie - przyznał niedawno Saül Ñíguez z Atletico Madryt, co chyba ucina spekulacje.

Sezon skończył się już w Niemczech, we Francji wcale nie wznowiono rozgrywek, nie oznacza to jednak, że najlepsze kluby w tych krajach nie pracują. Kilka zespołów w Bundeslidze i Ligue 1 wciąż czekają mecze w europejskich pucharach, które zgodnie z nowymi planami UEFA zostaną rozegrane w sierpniu w formie mini turniejów. Jak się jednak przygotować do najważ-

niejszych rozgrywek w Europie, gdy od tak długiego czasu nie gra się oficjalnych spotkań?

Paris Saint-Germain do ćwierćfinału Ligi Mistrzów przeciwko Atalancie przygotowuje się nad Sekwaną, gdzie w niedzielę rozegrało mecz towarzyski z Le Havre. Paryżanie rozbili drugoligowca aż 9:0, czym dali mocny sygnał, że w tym roku chcą zagrać w Champions League o pełną pulę. Przed starciem z drużyną z Bergamo PSG czekają jednak jeszcze dwa finały - Francji i Ligi, które odbędą się pod koniec lipca i będą dobrą „rozgrzewką” przed Ligą Mistrzów.

Komfortu rozgrywania meczu o stawkę nie ma Bayern Monachium. Po zgarnięciu mistrzostwa Bundesligi Bawarczycy rozjechali się na zasłużone wakacje, ale już niedługo rozpoczną obóz przygotowawczy do meczów pucharowych. Początkowo rozważano sparingi z RB Lipsk, ale jako że wciąż mogą się spotkać z zespołem Juliana Nagelsmanna w finale LM, to zagrają mecze testowe z Bayerem Leverkusen.

Nawet w czasie wakacji na europejską piłkę chętnie spogląda pewnie Robert Lewandowski, który prowadzi w klasyfikacji Złotego Buta. Czy ta nagroda umożliwi mu walkę o Złotą Piłkę w tym specyficznym sezonie? Według bukmacherów Polak dziś jest głównym faworytem w wyścigu po tą nagrodę i wyprzedza Leo Messiego oraz Cristiano Ronaldo. Decydującym aspektem będzie Liga Mistrzów i to zawodnik triumfatora sięgnie po najważniejsze indywidualne trofeum świata. ©P

Górniki po 38 latach wreszcie wygrał w Gdyni. Raków nie zdołał kląć ŁKS-u

Piłkarze

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@dz.com.pl

Grupa spadkowa PKO Ekstraklasy ma za sobą przedostatnią kolejkę spotkań. Zabrzanie są coraz bliżej celu, czyli 9. miejsca. Częstochowski beniaminek spuścił z tonu.

Górniki zagrał w Gdyni z Arką mocno przemeblowany i bez swego snajpera Igora Angulo. Zdegradowani już gospodarze rozgrywali ostatni mecz przed swoimi kibicami, dlatego chcieli się godnie pożegnać. Łatwo nie było, ale Górnik po pięknych bramkach Michała Koję i Alasany Manneha wygrał 2:1. Goście z Zabrza kończyli mecz w dziesiątkę po czerwonej kartce dla Aleksandra Paluszka.

- To było bardzo trudne spotkanie. O tym, jak trudne, świadczy historia. Wygraliśmy tu po raz ostatni 38 lat temu i dla-

tego takie zwycięstwo cieszy - podkreślił trener Górnika Marcin Brosz. Zapytany o absencję Angulo wyjaśnił: - Nie zagrał z przyczyn zdrowotnych.

Również Daniel Ściślak przypominał historię.

- Cieszą trzy punkty, tym bardziej że zdobyte na wyjeździe. W tym sezonie wygrywaliśmy głównie w Zabrzu. To trzecia wygrana na stadionie rywala. Górnik wygrał w Gdyni po 38 latach to również nas bardzo cieszy - stwierdził zabrzański pomocnik. Górnik zakończy sezon sobotnim meczem przy Roosevelta z Zagłębiem Lubin (początek o godz. 17.30).

W zupełnie innych nastrojach wracali z wyjazdu piłkarze Rakowa. Częstochowski beniaminek przegrał w Łodzi z czerwoną latarnią tabeli. ŁKS przerwał serię 10 meczów bez zwycięstwa. Łodzianie wygrali 3:2 i byli autorami wszystkich bramek, ponieważ zaliczyli dwa samobójce.



Górniki Zabrze przywiózł trzy punkty z Gdyni i jest coraz bliżej zajęcia najwyższego miejsca w grupie spadkowej Ekstraklasy

- Klątwa ŁKS-u nie została z nas zdjęta, bo już piątego spotkania nie możemy wygrać. To chyba dobrze, że z ŁKS-em nie będziemy się już mierzyć w przyszłym sezonie - powiedział trener częstochowian Marek Papszun. - Jeśli chodzi o sam

mecz, to prowadząc dwa razy na wyjeździe, wydaje się bardzo nieodpowiedzialne stracenie dwóch bramek z kontrataków.

Raków przegrał trzy mecze z rzędu i zakończy sezon „u siebie” w Bełchatowie z Wisłą Płock (sobota, godz. 17.30). ©P

PKO Ekstraklasa - 36. kolejka

GRUPA SPADKOWA

* Arka Gdynia - Górnik Zabrze 1:2 (0:1)

0:1 Michał Koj (13), 1:1 Marcus Vinicius da Silva

(48), 1:2 Alasana Manneh (82)

Górniki Chudy - Vassilantonopoulos,

Paluszek (86), Bochniewicz, Koj - Jirka,

Manneh, Ściślak (79. Janża), Ryczkowski

(51. Jimenez) - Giakoumakis, Krawczyk

(65. Prochazka). Trener: Marcin Brosz.

Sędziował Bartosz Frankowski (Toruń)

Widzów 1.872

Typy ekspertów Magdalena Figura-Łyżwa 0:0,

Jan Furtok 0:1, Edward Socha 1:3, Mariusz Śrutwa

1:0, Jan Żurek 1:3, Dział Sportowy DZ 1:2

* ŁKS Łódź - Raków Częstochowa 3:2 (1:2)

0:1 Samu Corral (13-samobój), 1:1 Michał Trąbka

(16), 1:2 Maciej Wolski (39-samobój), 2:2 Samu

Corral (51), 3:2 Samu Corral (71)

Raków Gliwa - Bartł (Kościelny, Niewulis,

Mikołajewski, Kun (87. Jach) - Tijanić (Sapała,

Schwarz (75. Lederman) - Brown Forbes (63.

Musiolik), Oziębala. Trener: Marek Papszun.

Sędziował Tomasz Kwiatkowski (Warszawa)

Widzów 968

Typy ekspertów Figura-Łyżwa 0:2, Furtok 0:2,

Socha 2:2, Śrutwa 1:2, Żurek 1:2, DZ 0:2

* Wisła Płock - Korona Kielce 3:1 (3:1)

0:1 Alan Uryga (1-samobój), 1:1 Angel Garcia (30),

2:1 Dawid Kocyla (41), 3:1 Dawid Kocyla (44)

Sędziował Sebastian Jarzębak (Bytom)

Widzów 727

* Zagłębie Lubin - Wisła Kraków 3:1 (2:1)

0:1 Alon Turgeman (9), 1:1 Filip Starzyński (31),

2:1 Sasa Živec (38), 3:1 Łukasz Poręba (57)

Sędziował Paweł Gil (Lublin). Widzów 1153

Mecze w grupie mistrzowskiej: Pogoń - Piast,

Lechia - Legia, Cracovia - Lech, Jagiellonia - Śląsk

zakazowały się po zamknięciu tego wydania DZ.

1. Legia Warszawa 35 68 69-33

2. Piast Gliwice 35 60 40-30

3. Lech Poznań 35 60 64-34

4. Śląsk Wrocław 35 54 49-42

5. Cracovia 35 52 47-37

6. Lechia Gdańsk 35 52 46-49

7. Jagiellonia Białystok 35 49 46-46

8. Pogoń Szczecin 35 48 34-38

9. Górnik Zabrze 36 53 51-45

10. Wisła Płock 36 51 44-52

11. Raków Częstochowa 36 50 49-55

12. Zagłębie Lubin 36 50 59-53

13. Wisła Kraków 36 45 44-55

14. Arka Gdynia 36 37 38-57

15. Korona Kielce 36 32 27-48

16. ŁKS Łódź 36 24 33-66

Idzie, idzie Podbeskidzie i wraca do Ekstraklasy



Pilka nożna

Podbeskidzie	4 (2)
Odra Opole	3 (1)

1:0 Bartosz Jaroch (36), **2:0** Karol Danielak (40), **2:1** Patryk Janasik (45), **3:1** Piotr Żemło (48-samobój), **4:1** Michał Rzuchowski (63), **4:2** Szymon Skrzypczak (72), **4:3** Jarosław Czernysz (81)

Podbeskidzie Polacek - Jaroch, Osyra, Komor, Gach - Danielak, Rzuchowski, Figiel, Nowak (84. Rakowski), Sopoćko (70. Laskowski) - Roginić (80. Biliński). Trener: Krzysztof Brede.

Odra Kuchta - Tabiś, Kostrzycki, Żemło, Janasik - Błanik (46. Czernysz), Niziolek, Czyżycki, Bonecki (58. Mikinić), Janus - Piech (58. Skrzypczak). Trener: Dietmar Brehmer.

Sędziował Damian Sylwestrak (Wrocław)
Widzów 3.700

Typy ekspertów Magdalena Figura-Łyżwa 2:0, Jan Furtok 2:0, Edward Socha 1:1, Mariusz Śrutwa 3:1, Jan Żurek 2:1, Dział Sportowy DZ 3:1.

Wszystko stało się jasne o godzinie 20.02. Trener Krzysztof Brede, jakby zmęczony ogromem emocji, tylko wznosił w górę ręce i utonął w objęciach swojego sztabu i zawodników.



Górale wygrali z Odrą, przypieczętowali awans do elity i mogli założyć okazjonalne koszulki

A chwilę później zaczęły się rundy honorowe, śpiewy z kibicami i polewanie się szampanem. Podbeskidzie po czterech latach wróciło do Ekstraklasy.

Zanim jednak wystrzeliły korki od butelek, trzeba było przejść przez nerwowe momenty. Walcząca o utrzymanie

Odra szybko pokazała, że nie ma zamiaru uczestniczyć w świętowaniu. Z serc kibiców gospodarzy dwa razy spadł wielki kamień, bo sędzia nie uznał dwóch bramek opolan. Najpierw dopatrzył się faulu Piotra Żemły na Marko Roginić, a później spalonego asystującego Dawida

Błanika przy trafieniu Arkadiusza Piecha. Kontrowersje wzbudziła zwłaszcza druga sytuacja, ale Góralom dopisało szczęście.

Drugi silny sygnał ostrzegawczy wystarczył, by Podbeskidzie zaatakowało skutecznie. W grze bielszczan było sporo niedokładności, stawka meczu wy-

rażnie płątała im nogi, ale na więcej zimnej krwi zachował Bartosz Jaroch. Jedyny piłkarz w kadrze Górali, który pamięta jeszcze spadek z Ekstraklasy, wyjaśnił zamieszanie przed polem karnym i ładnym uderzeniem skierował piłkę do siatki.

Wypełniony możliwie w jak największym stopniu stadion (klub sprzedał komplet 3700 biletów) ogarnęła eksplozja radości, a już cztery minuty później wstrząsnęła nim druga. Podbeskidzie poszło za ciosem, a Karol Danielak strzałem z bliska podwyższył prowadzenie.

Dobrze dysponowana Odra nie dawała jednak za wygraną. Przepiękne uderzenie Patryka Janasika tuż przed przerwą mogło poskromić entuzjazm Górali, ale tylko ich rozeźliło. Na drugą połowę wyszło Podbeskidzie zdecydowane, dokładne i efektowne. Zaczął Karol Danielak, przy którego akcji niefortunnie interweniował Żemło, a skończył Michał Rzuchowski, trafiając po podaniu Roginića.

„Tak gra nowy beniaminek ekstraklasy!” - krzyknął już w 63. minucie spiker. I nawet jeśli się trochę pospieszył, bo Odra postraszyła jeszcze dwoma kontaktowymi bramkami, to rozpoczął w ten sposób święto-

wanie, które w wielu domach pod Klimczokiem trwało do późnych nocnych godzin. Kontynuacja w sobotę, 25 lipca - wtedy, po meczu z Chrobrym, odbędzie się feta na bielskiej starówce. ©

Fortuna 1. Liga - 32. kolejka

Puszcza Niepołomice - Stomil Olsztyn 0:0

Sędziował Tomasz Wajda (Żywiec)

Stal Mielec - Chrobry Głogów 1:0 (0:0)

1:0 Maciej Domański (56)

Sędziował Tomasz Wajda (Żywiec)

Mecz Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Radomiak zakończył się po zamknięciu tego wydania DZ

1. Podbeskidzie	32	65	64-33
2. Stal Mielec	32	61	50-30
3. Warta Poznań	32	57	49-32
4. Radomiak Radom	31	53	48-40
5. Miedź Legnica	31	47	45-40
6. Bruk-Bet Termalica	31	45	45-33
7. Puszcza Niepołomice	32	44	32-37
8. GKS Tychy	32	44	58-51
9. Chrobry Głogów	32	43	36-43
10. Zagłębie Sosnowiec	32	41	47-52
11. Sandecja Nowy Sącz	32	40	44-49
12. Stomil Olsztyn	32	40	26-36
13. GKS Bełchatów	31	39	36-41
14. Odra Opole	32	39	32-38
15. GKS 1962 Jastrzębie	31	38	40-45
16. Olimpia Grudziądz	31	38	45-55
17. Chojniczanka	32	30	44-61
18. Wigry Suwałki	32	26	26-51

Dzisiaj grają Miedź Legnica - GKS Bełchatów (18.10, Polsat Sport), Olimpia Grudziądz - GKS Jastrzębie (20.40, Polsat Sport).

GKS wygrał w Siedlcach, ale wciąż jest trzeci

Pilka nożna

Jacek Sroka

j.sroka@dz.com.pl

Katowiczanie do liderów tabeli tracą już tylko punkt, lecz wciąż nie mają bezpośredniego awansu do Fortuna 1. Ligi.

GKS wygrał drugi wyjazdowy mecz tej wiosny pokonując w Siedlcach Pogoń, która wcześniej ograła Widzew i Łęczną. Najpierw Bartosz Mrozek obronił rzut karny, a później szalę zwycięstwa na korzyść GieKSy przechylił Michał Gałecki i Arkadiusz Jędrzych z bliska kierując piłkę do siatki gospodarzy. ©

II liga - 32. kolejka

***Pogoń Siedlce - GKS Katowice 0:2 (0:0)**

0:1 Michał Gałecki (68), **0:2** Arkadiusz Jędrzych (88)

GKS Mrozek - Michalski, Janiszewski, Jędrzych, Rogala - Kiebzak (78. Wroński), Gałecki, Stefanowicz, Bład (89. Szwedzik), Urynowicz (61. Woźniak) - Kurbiel (83. Habusta).

Trener Rafał Górak.

Sędziował Łukasz Karski (Słupsk).

***Skra Częstochowa - Górnik Łęczna 0:0**

Skra Biegarski - Napora, Błaszczewski, Mesjasz, Brusio - Kieca (90. Gołębowski), Olejnik, Zalewski, Nocoń (81. Kazimierowicz), Andrzejczak (67. Nie-dbała) - Rumin (60. Wołny). Trener: Jacek Rokosa.

Sędziował Patryk Gryckiewicz (Toruń)

1:1 Kalinkowski (89. Górnik Łęczna)

POZOSTAŁE WYNIKI: **Stal Rzeszów - Olimpia Elbląg 2:0 (2:0)** Michalik (24), Płaskowski (38); **Legionovia - Błękitni Stargard 0:1 (0:0)** Krawczun (61); **Garbarnia Kraków - Bytovia 1:2 (0:2)** Szewczyk (55) - Ameyaw (6), Lech (40); **Lech II Poznań - Gryf Wejherowo 5:0 (4:0)** Szymczak (9, 21, 37), Sobol (20), Tomczyk (66); **Górniki Polkowice - Znicz Pruszków 1:2 (0:0)** Bednarski (61) - Pyra (51), Moskwik (82); **Widzew Łódź - Stal Stalowa Wola 3:0 (3:0)** Robak (10, 40), Radwański (37). Mecz **Elana Toruń - Resovia** zakończył się po zamknięciu DZ.

1. Widzew Łódź	32	59	65-35
2. Górnik Łęczna	32	59	43-35
3. GKS Katowice	32	58	56-37
4. Bytovia Bytów	32	50	47-45
5. Olimpia Elbląg	32	47	42-34
6. Stal Rzeszów	32	47	49-42
7. Resovia	31	47	46-29
8. Lech II Poznań	32	46	48-43
9. Skra Częstochowa	32	46	35-38
10. Pogoń Siedlce	32	45	49-51
11. Błękitni Stargard	32	44	49-50
12. Garbarnia Kraków	32	44	40-36
13. Górnik Polkowice	32	44	55-45
14. Znicz Pruszków	32	43	45-50
15. Stal Stalowa Wola	32	43	43-46
16. Elana Toruń	31	37	40-49
17. Legionovia Legionowo	32	24	32-60
18. Gryf Wejherowo	32	14	23-82

1-2: awans, 3-6: baraże, 15-18: spadek

Następna kolejka (19.07): Stalowa Wola - GKS KATOWICE (17), SKRA - Pogoń (17.30), Resovia - Widzew (18.05, transmisja w TVP 3), Gryf - Polkowice (15), Olimpia - Legionovia (16), Błękitni - Garbarnia (16), Łęczna - Stal Rz. (17.40), Bytovia - Lech II (18), Znicz - Elana (19).

COVID-19 w parku maszyn Rekinów. Odwołany SEC i jutrzejszy mecz ROW-u z Włókniarzem

Żużel

Piotr Chrobok

sport@dz.com.pl

W związku z pozytywnym wynikiem testu na COVID-19 u jednej z osób pracującej w parku maszyn w trakcie meczu PGG ROW Rybnik - FOGO Unia Leszno, wczoraj odwołano rundę Indywidualnych Mistrzostw Europy w Gnieźnie. Nie odbędzie się też zaplanowany na jutro mecz w Rybniku między Rekinami i Lwami z Częstochowy.

Środowisko żużlowe w całej Polsce we wtorek wieczorem obiegła informacja o przypadku zakażenia koronawirusem u jednej z osób będącej w parku maszyn podczas meczu PGG ROW Rybnik - Fogo Unia Leszno. W efekcie żużlowcy i wszyscy, którzy mieli kontakt z zarażoną osobą muszą znajdować się w izolacji, a mecze z udziałem obu drużyn nadchodzącej kolejki zostaną przełożone na inny termin.

Fani czarnego sportu w Rybniku na forach internetowych snują teraz wiele domysłów. Między innymi o tym jak i gdzie doszło do zakażenia oraz jak będzie wyglądać przyszłość żużlowców. Wiceprezes KS ROW Rybnik Maciej Kołodziejczyk potwierdza



Przypadek zakażenia koronawirusem pojawił się wśród osób pracujących przy organizacji ostatniego meczu ROW-u z Unią Leszno

informację, że przypadek zakażenia wirusem COVID-19 pojawił się wśród osób pracujących przy organizacji ostatniego meczu ligowego z FOGO Unią Leszno. Klub nie może jednak zdradzić informacji, kto jest osobą zainfekowaną koronawirusem.

- Odsyłam do komunikatu PGE Ekstraligi - mówi krótko Kołodziejczyk.

W dokumencie wydanym przez Speedway Ekstraligę czytamy, iż chory na wirusa nie jest żaden z zawodników, mechaników ani członków sztabów szkoleniowych. Dodajmy, że osoby

pracujące w trakcie meczu w parku maszyn czy w parku technicznym (m.in. na takie strefy zgodnie z Regulaminem Sanitarnym podzielony jest każdy żużlowy obiekt w Polsce) od pewnego czasu żyją w ścisłym reżimie sanitarnym - muszą badać temperaturę i wysyłać szczegółowe raporty dotyczące swojego stanu zdrowia. Mimo to u jednej z osób test dał jednak wynik pozytywny.

- Oni poza klubem mają swoje własne życie. Tak jak my wszyscy chodzą do sklepów, spotykają się ze znajomymi. Do zakażenia nie doszło na stadionie - tłumaczy

Kołodziejczyk, dodając, że osoba zakażona czuje się dobrze. - Trzymamy kciuki za jego zdrowie. Wierzmy, że wszystko skończy się dobrze i niedługo znów razem będziemy organizować kolejne imprezy dla rybnickich kibiców - mówi.

Pomimo, że osoba u której wykryto wirusa nie należy do grona żużlowców ani sztabu szkoleniowego również dla nich infekcja wiąże się z konsekwencjami.

- Zgodnie z zaleceniami nasi zawodnicy przebywają w izolacji domowej. Nie jest to kwarantanna, ale też ma pewne obostrzenia. Wszyscy mają świadomość, że dla dobra swojego i innych powinni obserwować stan zdrowia i pamiętać o tym, by przed kolejnym testem zwracać szczególną uwagę na bezpieczeństwo osób w swoim otoczeniu - przyznaje wiceprezes KS ROW Rybnik i dodaje: - Na razie nie ma też możliwości, by nasi zawodnicy trenowali na torze.

W związku z COVID19 odwołano już pierwsze żużlowe imprezy. Nie odbyła się wczoraj runda SEC w Gnieźnie, w której miało wystąpić trzech zawodników ROW-u i jeden Unii. Nie odbędzie się też zaplanowany na jutro mecz PGE Ekstraligi ROW - Włókniarz. ©